

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64.730

Stawiski był szpiegiem

Zamordowano radcę paryskiego trybunału apelacyjnego, który wiół ważne dokumenty w sprawie aferzysty z Bayonne

Tajemnicza rola Paul Boncoura

PARYŻ, 21 II. (PAT). Sensacja jest treść ogłoszonego wczoraj listu adwokata Legrand, który twierdzi, że Paul-Boncour ofiarowywał je dnemu ze znajomych deputowanego Lilla stanowisko w radzie nadzorczej pewnej spółki, utworzonej przez Stawiskiego.

„Liberte” podaje esencjonalnie szczegóły:

Jak twierdzi dziennik, Stawiski, skupiając bezwartościowe bonny węgierskie, zamierzał w porozumieniu z Quai d'Orsay założyć nowe towarzystwo akcyjne. „Liberte” zaznacza, że inicjatywa utworzenia tego towarzystwa wyszła z Quai d'Orsay. Paul-Boncour, stojący wtedy na czele ministerstwa i sekretarz generalny ministerstwa Leger mieli zaproponować p. Duvernoy objęcie stanowiska dyrektora tego towarzystwa, założonego przez Stawiskiego

z pensją roczną 200 tysięcy franków.

Dziennik wyraża zdziwienie, że Paul-Boncour, stojąc na czele ministerstwa spraw zagranicznych, mógł znajdować się w tak zażyłych stosunkach ze Stawiskim,

aby proponować posady kierowników w towarzystwie, które Stawiski zamierzał utworzyć w celu wyludzenia pieniędzy od drobnych kapitalistów francuskich.

W związku z powyższą informacją, wczoraj późnym wieczorem ukazał się komunikat ministerstwa spraw zagranicznych treści następującej:

„Osobiste zapoznanie się min. Barthou ze wszystkimi dossiers pozwoliło mu ustalić warunki, w jakich ministerstwo spraw zagranicznych, kierowane przez Paul-Boncoura, mogło zajmować się sprawą „Caisse Autonome des Regiments et grands Travaux Internationaux”. Te dossiers w całości przekazane będą komisji śledczej. Zanim jednak to nastąpi, min. Barthou uważa za wskazane uznać

poprawność, przenikliwość i aktywność,

z jaką cała sprawa była kierowana przez sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych.

Kontrola tego urzędnika, po stwierdzeniu dokumentami urzędowymi, pozwoliła

już 10 listopada 1933 r. stwierdzić podejrzany charakter przedsięwzięcia

i określić szereg interwencji, bądź to w ministerstwie spraw wewnętrznych, bądź to w ministerstwie finan-

sów, które przekazały sprawę na drogę sprawiedliwości. Interwencje te uniemożliwiły nową próbę oszustwa Stawiskiego i pozwoliły uchronić drobne oszczędności francuskie od wielomilionowych strat. Wszytkie szczegóły sprawy zakomunikowane będą komisji śledczej, która będzie miała możliwość ustalenia prawdy.

Niezależnie od tego, wymiunyony przez „Liberte” Duvernoy ogłosił list otwarty, w którym stwierdza, że prosił Paul Boncoura o zaprotegowanie go na stanowisko dyrektora jednego z banków. Gdy Stawisko to zajęte było przez kogo innego, otrzymał w parę dni później od sekretarza ministerstwa Legera wiadomość, iż istnieje możliwość ofiarowania mu miejsca w radzie towarzystwa, na którego czele stoi b. ambasador francuski de Fontenay. P. Leger prosił przytem p. Duvernoy, aby zaślęgnął informacji o tem towarzystwie. Ponieważ informacje wypadły niepomyślnie, Leger nie polecał już więcej Duvernoy.

PARYŻ, 21 II. (PAT). Sędzia ledczy w Bayonne ustalił ze wartości czeków, wystawionych przez Stawiskiego, a znajdujących się w dyspozycji sędziego śledczego, wynosi 157,200,000 franków.

Czeki były wystawione albo na okaziciela, albo do własnej dyspozycji Stawiskiego, albo te imienne. Czeki imienne opiewają na sumę 46.700.700.

PARYŻ, 21 II. Dzienniki notują pogłoskę o zasadniczym zwrocie w aferze Stawiskiego. Podobno Stawiski miał wyzyskać swoje rozgałęzione słonki w najwyższych sferach politycznych, nietylko dla dokonywania oszustw na miliony sumy, lecz również dla uprawiania szpiegostwa.

W akcji tej miały mu pomagać dwie tancerki wiedeńskie, Rita Georg oraz Marjanna Kupfer.

które po tragicznym zgonie Stawiskiego opuściły pokryjonię Paryż.

„Journal” donosi, że Stawiski interesował się organizacją obrony granic Francji.

Władze bezpieczeństwa wpadły na trop, który pozwalał mniemać, że Stawiski był szpiegiem. Zamieszany w aferę Stawiskiego był naczelny redaktor dziennika „Midi”, Darius, w swych zeznaniach

obejmuje obecnego ministra rolnictwa Queuille.

Minister ogłosił komunikat, w którym w kategorię spłoszonych zaprzecza zeznaniom Darius. Queuille oświadcza, że nie upoważniał nigdy Dariusza do żadnych działań w imieniu ministerstwa.

Przyjaciel Marjanny Kupfer

PARYŻ, 21 II. (PAT). Powołanie przez izbę deputowanych specjalnej komisji dla wyświelenia oszukańczej afery Stawiskiego dało okazję prasie paryskiej do umieszczenia kilku nowych faktów, dotyczących osoby Stawiskiego.

Kilka dzienników zamieściło raport urzędu bezpieczeństwa, z którego wynika, że Stawiski był nie tylko oszustem, a le również i

zajmował się szpiegostwem na rzecz hitlerowców.

Raport podaje, że Stawiski utrzymywał bliższe stosunki z tancerką, niejaką Marjaną Kupfer, z pochodzenia węgierką, która rzekomo z polecenia pewnych grup hitlerowskich w Niemczech, Austrii i na Węgrzech, przybyła do Paryża, by założyć klub, gdzie mogłaby łatwiej sposobem zbierać informacje polityczne. Agencie tej Stawiski miał oddać niepospolite usługi, dzięki którym obrzyłim stosunkom,

Ohydny mord niebezpiecznego świadka

PARYŻ, 21 II. (PAT). Wczoraj na torze kolejowym w pobliżu Dijon znaleziono

zwłoki mężczyzny z odciętą głową.

Jak się później okazało, były to zwłoki radcy apelacyjnego trybunału paryskiego, Alberta Prince.

Dochodzenie wykazało, że Prince padł ofiarą zbrodni. Zbrodniarze użyli fortelu, wysyłając do Prince'a depeşe, wzywając go do przybycia do Dijon do chorej matki.

W pociągu napastnicy skrepowali Prince'a i zamordowali go,

a następnie dla upozorowania wypadku trupa wyrzucili na tor.

Zbrodnia wywołała w Paryżu duże wrażenie. Niektóre dzienniki podają, że sędzia

Prince miał dzisiaj składać ważne zeznania

w sprawie nieprzekazania raportów komisarza policji Pachota, dotyczących afery Stawiskich. Zeznania te, według dzienników, miały

obejmuje odpowiedzialnością kilku wyższych urzędników.

PARYŻ, 22 II. (Tel. wł.) — Dotychczas jeszcze nie udało się ustalić bliższych szczegółów morderstwa Alberta Prince. Ciało było jeszcze po zgonie wleczone po szynach. Matka zabitego stwierdziła, że miał on ze sobą w teczce bardzo ważne dokumenty. Przy zabitym nie znaleziono żadnych specjalnych aktów.

Oryginalne skargi

PARYŻ, 21 II. (PAT). W ciągu ostatnich kilku dni wielu z pośród manifestantów, rannych w dniu 6 lutego na ulicach Paryża, wniosło do prokuratora skargę o usiłowanie zabójstwa. W dniu dzisiejszym wpłynęło 6 takich skarg

Układ dżentelmeński zawarł Eden z Francją w sprawie rozbrojenia

GENEWA, 21 lutego (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Według sensacyjnych informacji z kół, zbliżonych do ligi narodów, w czasie pobytu lorda—strażnika tajnej pieczęci, sir Edena w Paryżu, doszedł do skutku układ dżentelmeński między Francją i Anglią, na mocy którego Francja zgodziła się na konferencję rozbrojeniową poza ligą narodów z zastrzeżeniem czterech warunków, a mianowicie, że:

- 1) Niemcy wezmą w niej udział;
- 2) Anglia porzuci plan rozbrojeniowy Mac Donald'a;
- 3) Konferencja odbędzie się w Lugano, albo w Lozannie;
- 4) Na konferencję otrzymają zaproszenia: Francja, Anglia, Niemcy, Włochy, Polska, Sowiety i Czechosłowacja, jako przedstawicielka małej ententy.

Z tym układem sir Eden pojechał do Berlina.

Czy notariusz może być posłem?

Sprawę tę rozstrzygnie sąd najwyższy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej rozważała wczoraj na wstępie kwestję wniosku klubu ludowego i innych w związku z uchwaleniem projektu ustawy konstytucyjnej.

Przewodniczący pos. Podolski zaproponował uznanie wniosku klubu ludowego za bezprzedmiotowy.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele klubów opozycyjnych, którzy, nie podzielać opinii przewodniczącego, zajęli merytoryczne go rozpatrzenia sprawy wspólnie z komisją konstytucyjną.

Pos. Bitner (Ch. D.) zarzucał pogwałcenie art. 3 i 125 konstytucji Pos. Reger (PPS) wykazywał, że na posiedzeniu w dniu 26 stycznia było tylko 175 posłów zamiast wymaganych 222. To samo zaznaczył w swym przemówieniu pos. Trampczyński (Kl. Nar.), dodając, że według niego procedura z dnia 26 stycznia była nieetyczna.

Po przemówieniu pos. Podolskiego komisja większością 9 głosów przeciwko 5 wniosek tego przyjęła.

W sprawie wniosku posłów klubu Narodowego o skonstatowanie utraty mandatu posła Jeszkego, przewodniczący zreferował pokrót-

ce treść pisma, skierowanego do marszałka sejmu przez klub Narodowy, kwestjonujący mandat pos. Jeszkego wobec zatrzymania przezeń urzędu notariusza i przyjęcia nominacji na podstawie nowej ustawy notarialnej i zaproponował, aże by wątpliwość prawną, podniesioną przez wnioskodawców, rozstrzygnął sąd najwyższy, jako organ do tego powołany. Po krótkiej wymianie zdań, komisja przyjęła propozycję przewodniczącego, ażeby sejm za pośrednictwem ministra sprawiedliwości zwrócił się o wykładnię prawa w tej materji do sądu najwyższego.

Mord pod płaszczykiem prawa

Jak stracono Münichreitera?

Nadchodzą obecnie bliższe szczegóły przebiegu krwawych dni w Wiedniu. Oto jeden z tragicznych obrazów:

Münichreiter, robotnik, 41 lat, żony, ojciec trojga dzieci, pochwycony został z karabikiem w ręku. Był ranny w brzuch, oraz miał strzaskane ramię. Sąd mu nie mógł niczego dowieść ponadto, że posiadał broń.

Sąd, w którym zasiadały różne „hołraty” austriackie, uznał, że Münichreiter nie jest ranny „w rozumieniu ustawy” i skazał go na karę śmierci.

Stracenie Münichreitera miało przebieg następujący:

Wyrok zapadł o godz. 1.30. O godz. 2.21 otworzyły się przed skazanym drzwi celi. Prawie nieprzytomnego przewieziono do gmachu drugiego sądu i położono na prycy. Towarzyszył mu kapelan więzienny. Po chwili, wśród śmiertelnej ciszy wchodzi do celi żona i dziecko skazańca, na ostatnie pożegnanie bez słów.

Na kilka minut przed godziną 4-ą wyniesiono skazańca na dziedziniec stracenia, gdzie pod szubienicą oczekiwali już czarno ubrany kat. W czarny płaszcz opatrzonego obsunął się i rana brzucha zaczęła krwawić. Münichreitera położono u stóp szubienicy i łączącemu kat zarzucił strzykawkę na szyję. Skazaniec rzucił ostatnie słowa: „Walczyłem o sprawiedliwość i nie żałuję niczego”. Pomocnicy kata podnoszą go i usuwają stopnie z pod nóg. Po siedmiu minutach lekarz stwierdził śmierć.

Gospodarcza zagłada Europy

grozi ze strony Azji zjednoczonej pod komendą Japonji

Sklócona i poważniona Europa zaprzętnięta jest własnymi troskami i obojętnie przechodzi do porządku nad doniosłymi wydarzeniami, które kiedyś zaważą na jej losach.

Do tych wydarzeń zaliczyć należy zakończoną w tych dniach panazjatycką konferencję, która obradowała w Dajrenie. Prawie bez echa w Europie przeszły uchwały konferencji, która była jednym z fragmentów

walki Japonji o supremację na Dalekim Wschodzie.

Wszystkie prawie miejsca w prezydium oraz główne referaty w komisjach kongresu objęli japończycy. Z ich też inicjatywy przyjęta została rezolucja, przewidująca ponowne zwołanie wielkiej konferencji azjatyckiej do Dajrenu w początkach 1936 roku. Konferencja ta ma być zwołana

pod hasłem „Azja dla azjatów” i już w najbliższym czasie podjęte zostaną przygotowania organizacyjne, zmierzające do tego, aby udział w konferencji wzięły nie tylko wszystkie bez wyjątku państwa kontynentu azjatyckiego i sąsiednich wysp, ale również i wszystkie kraje

Dalekiego Wschodu.

Przyszłoroczna konferencja panazjatycka reprezentować więc będzie istotnie

groźną doktrynę, niosącą gospodarczą zagładę Europie.

Dla złagodzenia wrażenia, jakie wywołać muszą uchwały te gorocznej konferencji dajreńskiej, w motywach rezolucji, przyjętej przez kongres, podkreślono, że zadaniem konferencji przyszłorocznej będzie tylko „luźne” przedyskutowanie szeregu zagadnień gospodarczych i kulturalnych. O sile wpływów Japonji na konferencji tegorocznej świadczy fakt powołania do życia stałej komisji panazjatyckiej pod przewodnictwem delegata Japonji.

Głównym zadaniem komisji panazjatyckiej na najbliższą przyszłość będzie podjęcie propagandy we wszystkich krajach kontynentu azjatyckiego za zjednoczeniem Wielkiej Azji.

Szereg mówców na konferencji podkreśliło, że naczelnym nakazem poszczególnych państw azjatyckich winno być utworzenie ścisłego bloku gospodarczego, który stanowiłby

potężną przeciwwagę dla chaosu gospodarczego, jaki zapanał w Europie i Ameryce.

Ale nie brakło również bardziej radykalnych członków konferencji, którzy domagali się utworzenia bloku politycznego pod zwierzchnictwem Japonji, co umożliwiłoby całkowite wyzwolenie się z pod jarzma „zgniłej kultury europejskiej”. Supremacja Japonji na konferencji w Dajrenie wyzyskana została przez delegację tego państwa bardzo sprytnie w tym celu, aby

scementować rozproszkowane dążenia wszelkiego rodzaju organizacji rewolucyjnych w Azji.

Uchwały konferencji w Dajrenie są niezwykle znamienne, gdyż świadczą o zbliżającym się starciu między rasą żółtą i białą.

Lata kryzysu, które odbiły się ze wszechmiar ujemnie na sytuacji gospodarstwa światowego, wzmogły produkcję i eksport Japonji. W niektórych dziedzinach jak np. we włókiennictwie, a w szczególności w przemyśle bawełnianym i sztuczno-jedwabnym, stała się Japonja pierwszym producen-

tem świata. Ale i w całym szeregu innych dziedzin produkcji przemysłowej

Japonja jest bezkonkurencyjna.

Jeśli tajemnicza potęga żółtego wschodu nie stawała dotychczas przed nami w całej swej groźbie, to może jedynie dlatego, że Japonja stanowi pod względem liczby ludności tylko drobną część kolosa azjatyckiego. Z chwilą jednak, gdy zaczynają się dokonywać na całym olbrzymim kontynencie azjatyckim głębokie przemiany wewnętrzne, z chwilą

pod kierownictwem duchowem Japonji zaczyna powstawać wielka wspólnota Indów azjatyckich,

niebezpieczeństwo staje się dla Europy i Ameryki bardziej bliższe i dotykające.

Wielki proces przeobrażeń gospodarczych, politycznych i społecznych oznacza, iż metody dumpingu japońskiego i uprzedmiotawiania obejmą wszystkie kraje olbrzymiego kontynentu. Europa, aby przeciwstawić się tym groźbom, zaczyna industrializować swe kolonie: Anglja — Indje, a Holandja — Jawę. Ale są to środki na krótką tylko metę, bo prędzej czy później

uprzemysłowane kolonie przeciwstawią się pod wodzą Japonji z całą bezwzględnością krajom europejskim.

Kam.

Rozmowa z Dymitrowem

Dlaczego nie zwracają mi wolności? -- Nie pojedę do Rosji. -- List miłosny do straconego

Dymitrow, nieugięty bułgar, który wprowadzał we wściekłość Goeringa na procesie o podpalenie Reichstagu, udzielił wywiadu korespondentowi gazety angielskiej „Daily Express”. Jest to pierwszy wywiad, na który władze „hitlerowskie” zezwoliły od czasu aresztowania Dymitrowa w dn. 22 marca 1933. Wywiad ten powtarzany na tem miejscu za „Daily Expressem”.

Człowiek, którego odwaga i wytrwałość podczas procesu lipskiego wzbudziły podziw całego świata, przebywa wciąż jeszcze, pomimo niewinności w „areszcie ochronnym”.

Widziałem go w areszcie tajnej policji niemieckiej w Berlinie. Wprowadzono mnie do biura rady spraw kryminalnych, Hollera, który jest wyższym urzędnikiem policji pruskiej.

Potem otworzyły się jakieś drzwi boczne i wszedł Dymitrow pod strażą. Bułgar nosił garnitur z granatowego materiału, bardzo wyniszczony.

Czarne oczy jego zachowały jeszcze płomienny blask,

ale uderzyło mnie w nim coś, co świadczyło o tem, że zmienił się od czasu skończenia procesu lipskiego.

Jego pierwsze słowa zdradzały stan depresji.

— Przypominam sobie, że widziałem pana na procesie, aczkolwiek nigdy ze sobą nie wymieniliśmy ani słowa, — rzekł Dymitrow.

— Jak pan się czuje? — pytałem.

— Fizycznie czuje się dobrze — odparł — pomimo, że palę dużo, a moralnie... pan chyba rozumie...
Dwa miesiące niewolony.

trzy miesiące przed trybunałem i wkońcu to... Nie, nie jestem w dobrej formie.

Więzienie nie jest stworzone dla takich ludzi, jak ja

Nie skarzę się na traktowanie. Dozorcy więzienni obchodzą się ze mną należycie, lecz pragnę wciąż dowiedzieć się je dnego: dlaczego nie zwracają mi wolności?

Zrozumiałbym, gdyby rząd pragnął dokonać egzekucji na człowieku niebezpiecznym dla kraju.

Byłoby dla mnie jasnym, gdyby Goering chciał mnie wykończyć.

Myślałbym temi samymi kategorjami, co on, gdybym był członkiem rządu niemieckiego. Lecz więzić człowieka niewinnego, tego nie mogę pojąć, i mam wrażenie, że pan równieżby protestował.

Przez chwilę ujrzałem przed sobą tego samego Dymitrowa, który w Lipsku stawał czoło sędziom, adwokatom, świadkom, potrzęsającego siwą czupryną, walczącego o swoje życie, trzymającego wszystkich w szachu

Ileż to razy słyszałem, jak krzyczał: „Protestuję, protestuję!” pomimo, że straż usiłowała zmusić go do milczenia, lub do opuszczenia sali obrad.

Lecz obraz ten rozwił się i znów ujrzałem przed sobą więźnia w rozpacz.

— Ja wiem, że będą mnie więzić tu tak długo, jak będą roztrząsać moje oblicze polityczne, — kontynuował — Ja nie wierzę, bym mógł być szkodliwy dla Niemiec.

Mogliby mnie zwolnić bez obawy.

Gdyby mnie zwolnili, nie pojechałbym do Rosji.

Rosja jest ojczyzną wszystkich rewolucjonistów, lecz ja nie za tracifem jeszcze poczucia obywatela bułgarskiego. Chciałbym przeto wrócić do mej ojczyzny.

Napisałem list, za pośrednictwem mojej matki, do Musehnowa, premiera ministrów Bułgarii, lecz mimo to nie wątpię, że ten mnie zatrzyma na granicy i wygna z kraju.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9 (SFINKS) róg Wolańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich!

— Co pan myśli o van der Lubbe? — zapytałem.

— Rzadko kiedy miałem sposobność przemówić do niego. Dla mnie zawsze był on zagadką.

— Co pan zrobi, gdy pan się znajdzie na wolności? Czy uda się pan do Ameryki na tournée odczytów, czy też celem nakręcenia filmu?

Dymitrow spojrzał na mnie poważnym wzrokiem:

— Oczywiście, że nie.

Będę w dalszym ciągu walczył o słusność moich ideałów komunistycznych.

Jestem komunistą zdeklarowanym i pozostanę nim zawsze.

Wywiad skończył się. Dymitrowa odprowadzono do celi. W czasie, gdy oczekiwałem na ukazanie się Dymitrowa, w gabinecie rady Hollera rozegrał się maleńki dramat. Listo uoszył przyniósł

list, adresowany do van der Lubbe.

Nadała go młoda dziewczyna, która znała van der Lubbe go z czasów, kiedy prowadził życie włóczęgi.

— To list od wielkicielki, — odezwał się radca Holler, podając mi go. List był pełen słów otuchy i uczucia. Młoda dziewczyna dopytywała się:

„Kiedy wrzeicie znów Cię ujrzę?”

List był datowany 31 stycznia: van der Lubbe spoczywał już wówczas w grobie.

— Sądzę, że ten list może dać dostateczne motywy do wznowienia dochudzenia dotąd kowego, dlatego, że mógłby rzucić nowe światło na zbrodnię van der Lubbe.

Ulubieniec publiczności

Gustaw Fröhlich

nie widziany na ekranie od czasu filmu p. t.

„Komenda Serc”

ukaze się obecnie w superfilmie najnowszej europejskiej produkcji wraz z niezrównaną

Annabella

p. t.

Życie jest piękne

NAKŁADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”

Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2

ukazały się już

„GRZECHY WIELKIEGO MIASTA”

Filmoromans

Szymona i Janowicza

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena 2 zł.

Gnębienia Polaków

domagają się w ślad za urzędówką studenci kowieńscy

KOWNO, 21. 1. (PAT) W nocy z 20 na 21 bm. GRUPA STUDENTÓW LITEWSKICH NAPADŁA I ZDEMOLOWAŁA częściowo siedzibę redakcji „Dnia Kowieńskiego”, księgarnię polską, lokal towarzystwa polskiego oraz kawiarnię Perkowskiego.

Dzisiaj w gmachu uniwersytetu kowieńskiego odbyła się manifestacja studencka, na której po kilku przemówieniach uchwalono rezolucję,

domagającą się ZASTOSOWANIA DO POLAKÓW, ZAMIESZKAŁYCH NA LITWIE, JAKNAJOSTRZEJSZYCH REPRESJI.

M. in. rezolucja domaga się usunięcia Polaków ze wszystkich stanowisk urzędowych, wstrzymania stypendjów dla studentów Polaków, oraz subsydjów dla szkół polskich, tudzież wstrzymania wszelkich ulg i zniżek w opłatach szkolnych dla uczącej się młodzieży polskiej.

Wreszcie domagano się ZANIECHANIA WYPŁACANIA ODSZKODOWAŃ WŁAŚCICIELOM ZIEMSKIM ZA ODBIERANĄ ZIEMIĘ.

Manifestację studencką poprzedził napastliwy artykuł urzędówki litewskiej „Lietuwos Aidas”.

Według obliczeń prasy w manifestacji brało udział około 500 studentów.



Terror rządowy w Austrii

przybiera coraz łagodniejsze formy

Milimeternich znosi sądy doraźne i stan oblężenia

WIEN, 21. II. W mowie, wygłoszonej na pogrzebie 50 żołnierzy, policjantów i hełmwebrowców, kanclerz Dollfuss oświadczył, że

od dzisiaj rana sądy doraźne przestają działać. Zgodnie z tą zapowiedzią prezydent policji w Wiedniu wydał zarządzenie, znoszące stan oblężenia w stolicy.

Jednocześnie zniesiono stan wyjątkowy we wszystkich krajach związkowych.

Zmianą zniesieniem stanu oblężenia upadają także zakazy urzędowania pochodów, odbywania zgromadzeń. Restauracje i lokale rozrywkowe nie będą już zamykane o godzinie 10-ej.

Podczas rewizji w Floridsdorfie policja wykryła dwie radjostacje schutzbun-

doweów, które podczas wojny domowej nadawały rozkazy i komunikaty do oddziałów prowincjonalnych.

W jednym z gmachów mieszkalnych wykryto

Habsburgowie wracają na tron?

Ottón wybiera się samolotem do Wiednia

BRUKSELA, 21 lutego. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Rozeszła się dzisiaj pogłoska, że przywódca Heimwehry, ks. Starhemberg przybył do Belgii i odwiedził arcyksięcia Ottóna i b. cesarową Żytę na ich zamku.

Wobec wersji o MOŻLIWOŚCI PUCZU MONARCHISTYCZNEGO W AUSTRII I ZAPOWIEDZI ODLOTU ARCYKSIĘCIA DROGĄ POWIETRZNĄ DO WIEDNIA, rozłożono ścisły nadzór nad siedzibą Ottóna. Wydano zakaz lądowania samolotów w pobliżu zamku i przeprowadzana jest ewidencja wszystkich, udających się na zamek.

WIEN, 21 lutego. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Wyrazem rosnącej propagandy monarchistycznej w Austrii jest uchwała b. kombatanów, domagająca się naprawienia szkód, wyrządzonych Habsburgom i SPROWADZENIA DO WIEDNIA ZWŁOK KRÓLA KAROLA.

W zebraniu, które powzięło tę uchwałę, brał udział sekretarz stanu w ministerstwie wojny, gen. Schönburg - Hartenstein.

W związku z akcją kół monarchistycznych ponowily się dzisiaj w Wiedniu pogłoski o MAŁŻENSTWIE ARCYKSIĘCIA OTTONA Z KSIĘŻNICZKĄ MARJĄ, CÓRKĄ KRÓLA WŁOSKIEGO.

w piwnicy zamurowany arsenał,

w którym znajdowało się 18 karabinów maszynowych, 4.000 karabinów, 6 kg. dynamitu, 6 kg. dynamitu i 12 kg

ekrazytu, a ponadto 10 kompletnych polowych stacji telefonicznych.

Policja aresztowała Richarda Grossa, zbrodniarza, który korzystając z walk bratobójczych,

zamordował w celach rabunkowych małżonków Menzlerów.

Dymisje w ministerstwach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonicznie:

Oprócz zapowiedzianej już dymisji dyrektora departamentu cel, p. Fabierkiewicza, w najbliższym czasie oczekiwana jest dymisja dyrektora departamentu polityki ekonomicznej ministerstwa rolnictwa, p. Królikowskiego.

Narazie otrzymał on urlop, z którego podobno już na swe stanowisko nie powróci.

Obrażać Hindenburga nie wolno w Holandji

AMSTERDAM, 21. 2. (Tel. wł.) Sąd skazał tu pisarza marksistowskiego, emigranta z Niemiec, Liepmanna za obraźliwe słowa, wypowiedziane pod adresem prezydenta Hindenburga, na 1 miesiąc aresztu. W swej skardze prokurator, domagając się surowej kary, zaznaczył, że obraza głowy jakiegokolwiek państwa jest takim samym przestępstwem, jak obraza królowej holenderskiej. Skazanego przewieziono aatelymiast z sali sądowej do aresztu.

we Floridsdorfie.

Na widok policji, zbrodniarz, ukrywający się na cmentarzu, popełnił zamach samobójczy, raniąc się ciężko nożem.

Anglja bez wody

Nektar boski wydają na kartki

LONDYN, 21. 2. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

W całej Anglii od dłuższego czasu panuje niebywała posucha. Brak wody daje się już we znaki w poszczególnych miastach. Miasto Katering wydziela wodę do picia i do

Dalszy dodatek do patentów na rzecz izb handlowo-przemysłowych

Od naszego korespondenta warszawskiego:

Na wczorajszym posiedzeniu komisji przemysłowo-handlowej sejmu pol przewoźnictwem pos. Minkowskiego uchwalono po referacie pos. Wojciechowskiego projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o izbach przemysłowo-handlowych. Przyjęte zmiany polegają na in. na tem, że uwypuklony został charakter publiczno-prawny związku izb przemysłowo-handlowych oraz podkreślono przejściowość przepisów o ewentualnym pobieraniu dalszego 5-procentowego dodatku do świadczeń przemysłowych na cele izb przemysłowo-handlowych w ten sposób, że ważność tego przepisu ograniczona została na okres dwuletni.

WIEN, 21. 2. (PAT). Wobec zniesienia stanu oblężenia przestają z dniem dzisiejszym funkcjonować sądy doraźne.

W całej Austrii wykonano dotychczas 7 wyroków śmierci. Dochodzenie karne przeciwko 400 członkom Schutzbandu przekazano zwyższym sądom karnym. Oskarżonym grożą

kary więzienia od 10 do 20 lat.

W ciągu dnia wczorajszego wypuszczono na wolność 200 osób. Razem uwolniono 500 osób.

W Floridsdorfie obecnie przeprowadza się rewizje domowe, poszukując broni. Za niedozwolone posiadanie broni aresztowano tam około 100 osób.

Wczoraj aresztowano b. prezydenta węgierskiej republiki sowieckiej Aleksandra Garbay'a. Ostatnio założył on jaskrą jadłodajnię w IV dzielnicy Wiednia.

WIEN, 21. 2. (tel. wł.). W dalszym ciągu dokonywanych rewizji w domach robotniczych policja znalazła dzisiaj 1,3 milj. naboju i 7,500 granatów ręcznych.

od 650 zł Na wyspy kwiatów i słońca



wycieczka morską okrętem

„KOŚCIUSZKO”

Gran Canaria

Teneriffe

Madeira

oraz Marocco

od 5 do 29 kwietnia b. r.

Cena od zł. 650.-

LINJA GDYNIA — AMERYKA

Warszawa, Marszałkowska 116

Gdynia — Lwów — Kraków — Rzeszów

oraz w biurach podróży.

Irkuck -- Moskwa na nartach

Wspaniały wyczyn sportowy

MOSKWA, 21. 2. (PAT). Dzisiaj przybył do Moskwy wojskowy patrol narciarski, który 30 listopada ub roku wyruszył z Irkucka i w ciągu 83 dni marszu przebył 5300 km. w najbardziej uciążliwych warunkach terenowych i atmosferycznych, wśród mrozu, dochodzącego

niekiedy do 50 stopni i zawięz śniegów.

Znakomitego wyczynu sportowego dokonało 5 wojskowych z garnizonu irkuckiego. Jeden z uczestników marszu, Wacław Wiczorek, jest Polakiem z pochodzenia, synem kolejarza, urodzonym w Mińsku Mazowieckim.

Dziś pogrzeb króla Alberta I

Do Brukseli przybyło kilkaset tysięcy osób

BRUKSELA, 21. 2. (PAT). Przed pałacem królewskim od 48 godzin dniem i nocą defilują mieszkańcy Belgii w celu oddania królowi ostatniego hołdu. Do środy rano zanotowano 310.000 podpisów w specjalnej księdze. Nie wszyscy jednak się podpisują, wobec czego przypuszczać można, że z górą pół miliona osób przeszło w ten sposób przed otwartą trumną króla.

Tłum, czekający przed pałacem, tworzy kolejkę, długości przeszło 2 km. Ci, którzy przyszli około godziny 12 w nocy, mogli dopiero dojść do zwłok króla o godz. 7 rano. Ze wszystkich miast Belgii zjeżdżają do Brukseli olbrzymie tłumy dla wzięcia udziału w pogrzebie króla. Ruch na ulicach jest bardzo ożywiony.

W środę wieczorem miało się wrażenie, że liczba MIESZKAŃCÓW W BRUKSELI WZROSŁA DWUKROTNIENIE.

75 proc. przyjeźdźców musi spędzić noc pod gołym niebem, gdyż hotele są przepełnione. Na szczęście noc jest pogodna.

Publiczność zaczęła już w środę WIECZOREM ZAJMOWAĆ MIEJSCA na ulicach, które będą kroczą orszak pogrzebowy.

Następca tronu włoskiego, książę Humbert, który przybył tu z Rzymu w środę rano, przejeżdżając koło Namur, prosił o zatrzymanie pociągu i wysiadłszy z niego, udał się do Marche les Dames, gdzie zginął król Albert.

Ks. Humbert zwiędził dokładnie okolice, w których teść jego spędził ostatnie chwile życia.

Klub alpinistów belgijskich postanowił wzniesić POMNIK W MIEJSCU, gdzie zginął król Albert.

Do Brukseli PRZYJEŹDZA (GNACY PADEREWSKI, celem wzięcia udziału w pogrzebie króla Alberta

WARSZAWA, 21. 2. (PAT). W dniu pogrzebu Jego Królewskiej Mości Alberta I, króla Belgii, z po-



Król — alpinista

Zmarły tragicznie król Albert uprawiał, jak wiadomo, z zamiłowaniem sporty. Był zwłaszcza zapalonym alpinistą.

Zdjęcie nasze przedstawia króla Alberta pod czas wspinania na szczyt Brenta w Alpach (r. 1930).

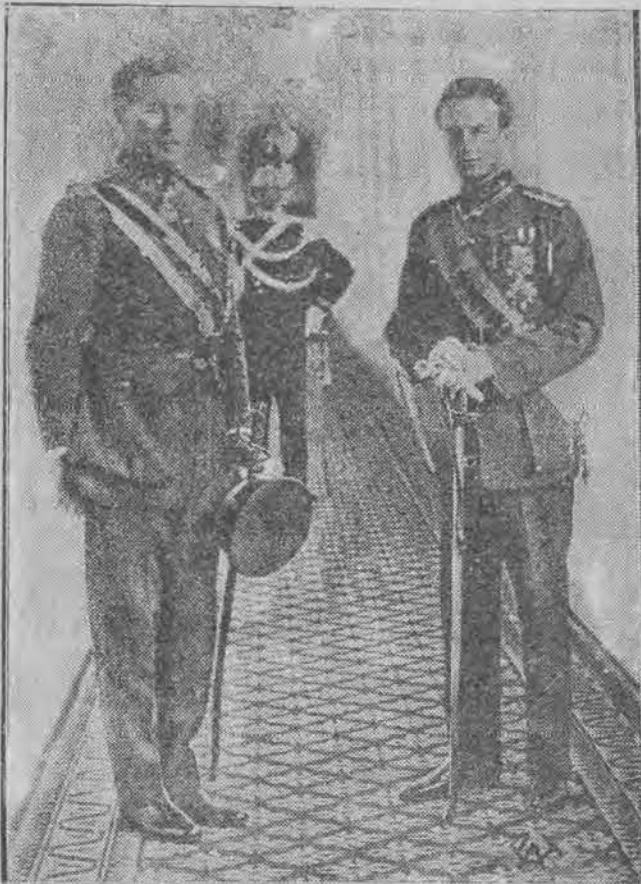
POPIS MUZYCZNY

W niedzielę, dnia 25 b. m. o godzinie 4 pop. w sali filharmonii odbędzie się popis uczniowski konserwatorium H. Kijańskiej. W popisie biorą udział klasy: fortepianowe, skrzypcowe, śpiewu solowego, orkiestrowa, instrumenty dęte.

Bilety w cenie od gr. 50 do 3 zł. do nabycia w kancelarii konserwatorium Traugutta 9, tel. 210-86 w dniu popisu przy kasie filharmonii.

lecenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej na czasowej jego rezydencji w Zakopanem sztandar Prezydenta Rzeczypospolitej zostanie na znak żałoby opuszczony do połowy masztu.

Tegoż dnia PREZYDENT UDA SIĘ DO KOŚCIOŁA PARAFJALNEGO W KOŚCIELISKACH, gdzie na jego życzenie ks. kanonik Hum-pola odprawi mszę świętą za spokój duszy zmarłego monarchy.



Jedno z ostatnich zdjęć

tragicznie zmarłego bohaterskiego króla belgów, Alberta I i następcy tronu Leopolda, ks. Brabantu.

Zmarły król Albert

kawalerem orderu „Białego Orła“

Zmarły król Albert belgijski był kawalerem orderu „Białego Orła“. Warto przy tej okazji przypomnieć kto jeszcze posiada to wysokie odznaczenie.

W kraju: 1) Marszałek Józef Piłsudski, 2) Mec. Antoni Osuchowski, 3) ś. p. prof. Kazimierz Morawski, 4) ś. p. gen. Zygmunt Zieliński, 5) b. premier Ignacy Paderewski, 6) b. marszałek sejmu Wojciech Trąpczyński, 7) ś. p. prof. Oswald Balzer, 8) gen. Józef Haller, 9) ś. p. kardynał Edmund Dalbor, 10) ś. p. ks. biskup Zygmunt Łoziński, 11) ś. p. prezydent Gabriel Narutowicz, 12) b. prezydent Stanisław Wojciechowski, 13) b. premier Władysław Grabski, 14) ks. kardynał Aleksander Kakowski, 15) prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, 16) b. premier prof. Kazimierz Bartel, 17) ks. kardynał August Hlond.

Zagranicą: Ojciec święty (odznaczony w 1921 roku jako kardynał); we Francji: Mille-rand, Clemenceau, Joffre, Pétain, Foch, Poincaré; w Belgii: król Albert I, królowa Elżbieta, książę Leopold; w Holandii: królowa Wilhelmina; w Danii: król Chrystian X; w Szwecji: król Gustaw V; w Norwegii: król Haakon VII; w Hiszpanii: b. król Alfons XIII; we Włoszech: król Wiktor Emanuel III, ks. Piemontu, Mussolini; w Rumunii: ś. p. król Ferdynand, królowa Marja, król Karol, ks. Mikołaj; w Japonii: cesarz Yoshihito i regent Horthy; w Grecji: Venizelos; w Czechosłowacji: prezydent Masaryk; w St. Zjednoczonych: ś. p. prezydent Wilson; w Niemczech: książę meklemburski Henryk; poza tem: prezydent Peru, Chili, Brazylii, Portugalii, Finlandii i b. król Afganistanu Aman-Ullah, cezarz

Persji Pahlawi Reza Chach, król bułgarski Borys i w Jugosławii król Aleksander i min. Marinkovic i in.

Niestrzałami, lecz wodą należy uśmierzać rozruchy

Tragiczne walki, jakie w ostatnim czasie rozegrały się na ulicach Paryża i Wiednia, spowodowały w świecie naukowym rozważania na temat możliwości bezkrwawego uśmierzenia wzburzonych tłumów. Prasa przypomina stosowane już przy różnych okazjach metody, m. in. rozpraszanie tłumów przy pomocy strug wodnych i gazów łzawiących, dalej przez wytwarzanie sztucznych mgieł, a wreszcie gazów obzwiadniających.

Okazuje się jednak, że wszystkie te metody mają wiele stron ujemnych. Użycie sikawek np. jest o tyle niepewne, że manifestanci mogą przeciąć rzewody gumowe. Poza tem nie jest to sposób zupełnie niewinny, gdyż strumień wody może z bliskiej odległości uśmiercić człowieka.

Sztuczne mgły, stosowane w Niemczech przeciwko manifestantom: także są środkiem obosiecznym. Takie zasłony dymne, wytworzone przez specjalne świece, mogą wprawdzie w przeciągu kilkunastu sekund objąć ponad 5 tys. mtr. sześć. przestrzeni, co w zupełności wystarczy dla zamaskowania budowli i uniemożliwienia tłumowi akcji. Świece takie mogą być zrucane z samolotu, bądź też ręcznie przez policję. Ujemną stroną tej metody jest jednak, że skuteczność jej zależy od wpływów atmosferycznych. Jeden powiew wiatru może bowiem obrócić kłęby dymu w stronę policji, a dym zamiast unieszkodliwić manifestantów, uniemożliwi przeciwnie akcję władz.

Socjal-monarchiści Vandervelde bez zastrzeżeń uznaje następcę

BRUKSELA, 21 II. W niektórych kołach wyrażają obawę, że obecnie po śmierci króla Alberta, który swymi mądrymi rządami umiał trzymać na wodzy i łagodzić przeciwieństwa partyjne, podniosą głowę elementy skrajnie lewicowe. Część robotników skomunizowanych, zresztą drobna grupka, wypowiada się za proklamowanie republiki. Jest to jednak grupka bardzo drobna, z którą nie solidaryzują się przywódcy lewicy.

Z pozostałej lewicy, t. zw. separatyści i socjaliści bez najmniejszych zastrzeżeń uznają następcę zmarłego. Z kół tych nie padło ani jedno nieprzychylnie słowo o monarchii. Wręcz przeciwnie, socjalistyczny „Peuple“ wyraźnie podkreśla, że socjaliści belgijscy mogą być dumni ze swych królów, przestrzegających ściśle konstytucji i praw przyznanych robotnikom.

Vandervelde podniósł charakterystyczny moment. Oto, gdy w r. 1918 podczas uroczystego wkroczenia do Brukseli, król przejeżdżał przed siedzibą partii socjalistycznej, na której z powodu zgonu jednego z wybitnych socjalistów powiewał czerwony sztandar, zwinęty na znak żałoby do połowy, monarcha żałobny sztandar pozdrowił.

Dziś partja socjalistyczna na znak żałoby po monarche na wszystkich swoich budynkach wywiesiła czerwone sztandary żałobne.

FOSFATYNA FALIERA

TO PEWNY SPRZYMIERZENIEC TROSKLIWEJ MATKI

NIEODZWIWNY POKARM NIEMOWLĘCIA OD 7 MIESIĄCA ŻYCIA.

WZMACNIA KONSTYTUCJĘ DZIECKA UŁATWIA ZABKOWANIE I WYBITNIE WPŁYWA NA PRAWIDŁOWY ROZWÓJ KOŚCIA I MIĘŚNI.

NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY BEZPŁATNE BROSZURKI: 0° CHASSAING DE BORREDDON p. t. MATKA I DZIECKO WARSZAWA, GRZYBOWSKA 8 B.

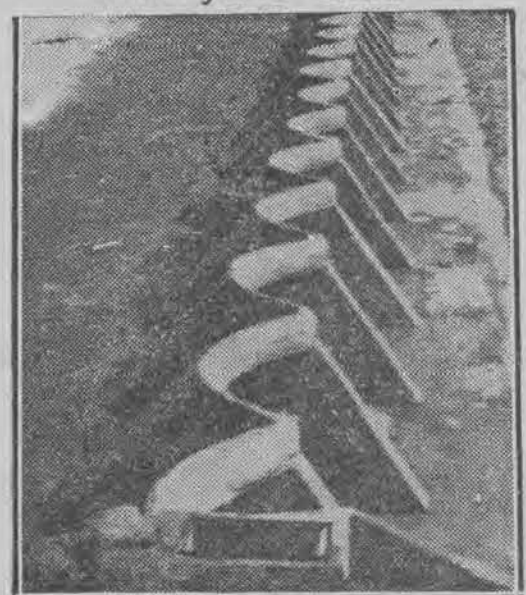
Mała większość rządu angielskiego

LONDYN, 21 II. (PAT). — W izbie gmin toczyła się wczoraj dyskusja nad projektem ustawy o zwalczaniu bezrobocia. Konserwatywa Haslam wystąpił z wnioskiem o przyznawanie rodzinom bezrobotnych zapomogi conajmniej w wysokości 3 szylingów tygodniowo na każde dziecko. Wniosek ten, zwalczany przez rząd, odrzucono 177 głosami przeciwko 125. W ten sposób większość rządu wyniosła zaledwie 52 głosy.

Reportaż meczu hokejowego Polska—Niemcy

Polskie radio postanowiło przeprowadzić reportaż radiowy z meczu hokejowego Polska — Niemcy. Jak wiadomo mecz ten odbędzie się w Krynicy w dniu 25 bm. (niedziela) o godz. 20. Reportaż radiowy obejmować będzie drugą i trzecią część gry oraz jej zakończenie i trwać będzie od godz. 20.25 do 21.05. (r)

Olbrzymia tama



W Nowoczerkasku na Kaukazie Sowiety wybudowały olbrzymią tamę w celu zdobycia nowych terenów uprawnych.

Migdały, ołówek i naftalina

mogą z łatwością zatruć śmiertelnie organizm człowieka

Jedno z czasopism sądowo-lekarskich opisuje tragiczny wypadek śmierci 26-letniej mężatki, która

po spożyciu gorzkich migdałów nagle zmarła.

Powróciła tego dnia o godz. 12 z targu, zupełnie zdrowa, a już w pół godziny potem słyszano jej jęki za ścianą. Zanim przyszedł mąż i zanim zawezwano lekarza, już nie żyła. Wykonano na życzenie rodziny sekcję i okazało się, że w żołądku znajdują się migdały. Jak się potem okazało, zmarła kupiła na targu 25 deka migdałów i większość z nich spożyła.

Zmarła wskutek zatrucia kwasem pruskim, który jest jedną z najsilniejszych trucizn a znajduje się w gorzkich migdałach.

50 — 60 sztuk migdałów zawiera śmiertelną dawkę tej trucizny dla dorosłego.

Dzieci, które są ogromnie wrażliwe na kwas pruski, mogą ulec zatruciu już po spożyciu kilku gorzkich migdałów.

Wypadek ten jest przykładem możliwości zatrucia nie winnymi na pozór środkami, bo migdałami. W każdym domu znajduje się ich daleko więcej, różnego rodzaju, którychbyśmy nigdy nie podejrzewali o to, że w pewnych warunkach mogą wywołać groźne zatrucie. Warto je poznać.

Otóż kilkakrotnie zwracano uwagę na ołówki chemiczne.

Zawierają one barwik, który działa żrąco na tkanki i wywołuje głębokie owrodzenia,

gojące się ogromnie trudno. Szczególnie niebezpieczne jest jeśli małeńki nawet kawałek ołówka chemicznego dostanie się do żołądka.

Wywołuje wrzód żołądka kończący się nieraz przedziurawieniem ściany żołądka i groźnymi tego stanu konsekwencjami.

Często dajemy dzieciom do zabawy ołówki. W związku z tem zanotowano

kilka tragicznych wypadków przedziurawienia żołądka u dzieci,

które odgryzły koniuszek ołówka chemicznego i połknęły go. Także nieestetyczny, składający się z slineńca ołówka chemicznego u pewnych ludzi może doprowadzić do tragicznych następstw.

inną trucizną, mało znaną, jest naftalina.

Truje mole, ale truje i ludzi. Jest ogromnie lotna i dostaje się do organizmu przez powietrze i płuca. Wywołuje ciężkie, często śmiertelne zapalenie nerek.

W dużej koncentracji powoduje ogólne zatrucie i śmierć. Wypadek taki zdarzył się w pewnym domu, gdzie przykryto 12-letniego chłopca kołdrą i pościelą, obficie wy-naftalinowaną.

Rano już nie żył.

Nieraz rozbija się w domu termometr. Dzieci wylewają rtęć i bawią się nią. Otóż rtęć jest również silną trucizną, tem niebezpieczniejszą, że wchłania się przez skórę. Wy-

wołuje ogólne zatrucie, oraz podobnie jak naftalina, uszkodzenie nerek.

Nie powinniśmy nigdy pozwalać, aby dzieci trzymały w rękach rtęć i wogóle bawiły się rtęcią. Bo

już same pary rtęci działają zabójczo.

Dlatego też już ostatnio nie stosuje się w dentystryce plomb amalgamowych, zawierających rtęć, bo na tem tle zanotowano kilka poważniejszych zatruc. Osobną grupę trucizn domowych stanowią kosmetyki.

Oczywiście nie wszystkie, zwykle tylko te tandetne. Niektóre pudry, zawierają wysoce trującą biel ołowianą, ołówki do warg, substancje żrące,

szczególnie zaś są niebezpieczne barwniki toaletowe do rzęsów i brwi.

Czytaliśmy, że władze sanitarne w Ameryce zabroniły wogóle stosowania tych środków. Zbyt częste były wypadki uszkodzenia oczu, nieraz wysokiego stopnia, po zabiegu kosmetycznym henną, barwnikiem czarnym do rzęsów.

To samo dotyczy niektórych barwników, służących do farbowania włosów, futer.

Notowano wypadki zatrucia pod wpływem kołnierza futrzanego, u-farbowanego na czarno, który zawierał trującą anilinę.

Są jeszcze inne trucizny, które znamy dobrze, jak np. benzyna, esencja octowa, jodyna, żółć żrąca, benzol itp. Mimo to ludzie zatrują się nimi wskutek nieuwagi. Pochodzi to głównie stąd, że środki te znajdują się w fiolkach, bez napisu,

do dyspozycji służącej. O pomysłkę łatwo, dowodzi tego codzienna kronika, uniknąć zaś tego można przez odrobinę ostrożności.

NOWE OPAKOWANIE

OPATENTOWANE

CZYSZCZĄCE PRAKTYCZNE ELEGANCKIE TRWAŁE



zmodernizowane mydło do zębów nie ma równych sobie



Rączki niewieście

są coraz większe

Nie będzie to może zbyt po ryocer-sku, lecz trzeba, niestety, stwierdzić, że rączki niewieście sławione przez postów całego świata stają się coraz większe...

Pewien dziennikarz francuski przeprowadził badania we wszystkich fabrykach rękawiczek Francji i na podstawie tych badań doszedł do wniosku, że podczas gdy dla rękawiczek męskich rozmiary zostają niezmiennie, rozmiar rękawiczek damskich stale się po wojnie światowej powiększa. 20 lat temu stwierdził dziennikarz francuski, składy rękawiczek musiały być najobficiej zaopatrzone w miary wahające się

między numerami 5 a 6, które od-szające się największym zbytem. Dzi-siaj, żąda się rozmiarów od 6 i pół do 7 i pół.

Klawisze maszyny do pisania, kł-obrowica samochodu, rakietki, tenni-sowa, kiję golfa i nart, czynią rąca-kę kobiecą silniejszą i bardziej mu-skularną, pogrubiając i wydłużając nadmiernie paluszki. Zresztą tak, jak w strojach damskich, również i dla rękawiczek mijają czasy „szczy-plotości”. Kobieta pracująca, uprawia-jąca sporty coraz bardziej prakty-czna, unika cienkiej skóry przy ręk-awiczkach i woli grubą, szorstką skórę świńską...

LEON DEUTSCH

Która zwyciężyła?

— Jak ci się podobała ta pani? — zapytał Lorry.

Krystyna odpowiedziała nied-bale:

— Zwóciłam na nią mało uwagi. W gruncie rzeczy młoda dziew-czyna myślała, że ojciec niepotrzeb-nie stracił tyle czasu na przyjęcie tego gościa z uszmiłkowaną twa-rzą i utlenionymi włosami.

Po tej krótkiej wymianie słów Krystyna zajęła się dalej doświad-czeniem, które przerwało wejście nieznaną. Ojciec spoglądał na nią zamyślony, gdy pochylona swą poważną, inteligentną twarz nad retortami. Ta córka była jego naj-lepszą uczenicą i gorliwą współpra-cownicą zarazem i był z niej bar-dzo dumny. Ona również szczyliła się sławą ojca, który był uważany przez sfery naukowe za pierwszo-rzędną powagę w zakresie chemii.

Przez chwilę nie było mowy o tej starszej damie, lecz zawsze jeszcze pięknej, która przerwała im cichą pracę w laboratorium. Ale po pew-ny czas ojciec przystąpił do córki i biorąc ją za rękę, rzekł:

— Muszę ci powiedzieć, moje dziecko, że ta dama — rzucił na nią prosiące spojrzenie i dokoń-czył: — Ta pani to twoja... matka.

Cień przeszedł po twarzy Kry-styny:

— Ależ to niemożliwe... Pokazy-wałeś mi przecież jej fotografię...

— Tak, a przed lat dwudziestu...

— rzekł nieśmiało, a potem jeszcze bardziej niepewnie dodał:

— Pragnie zająć z powrotem miejsce przy naszym ognisku do-mowym.

Krystyna nie odpowiedziała. Przed dwudziestu laty Marja Luiza Lorry porzuciła męża i dziec-ko. Odtąd nie dawała znaku o sobie. Chemik wychował sam swoją córkę i odrzucił wszelkie okazy powró-tnego małżeństwa. Krystyna wie działa dobrze o tem wszystkim.

Minęło kilka dni. Ojciec czekał na decyzję córki. Nie śnił bez jej zgody otworzyć napowrót drzwi swego domu niewiernej żonie i obo-jętnej matce. Krystyna również zmagala się ze sobą. Nie mogła u-wierzyć, że ta kobieta o nienatural-nych włosach i kokieteryjnym za-chowaniu była jej matką. Wyrzu-cała sobie brak serca, a wreszcie pomyślała:

— Któż wie, może pokocham ją później... Ja przecież dotąd nie wiem co to jest matka.

Doszedłszy do takiej konkluzji, Krystyna rzekła pewnego wieczora do ojca, głosem stanowczym i pew-ny:

— Ojciec, nie można dłużej zwle-kać.

Przytrzymał ją do siebie i ucło-wał serdecznie.

Marja Luiza Lorry zajęła wkrót-ce potem miejsce w domu człowie-

ka, który nigdy nie przestał pod-względem prawnym być jej mężem. Nikt nie żądał od niej tłumaczeń, ani usprawiedliwień, to też po krótkim wstępie, zrezygnowała z przygotowanej historyjki i roman-tycznych scen. Natomiast wpływ jej zaznaczył się wkrótce bardzo wyraźnie. Codziennie prawie spędzono teraz wieczory poza domem, jadano w restauracjach, przyjmo-wano gości. Lorry zdawał się być szczęśliwy i podporządkował się zupełnie życzeniom żony. Dla niej porzucił i zaniedbywał swą pracę, a niejednokrotnie znużony życiem światowym zasypiał w trakcie do-świadczenia naukowego lub schylo-ny nad zapiskami. A jednak właś-nie teraz dopiero spotkało go to zaszczytne odznaczenie zaczęło wy-suwać jego kandydaturę do instytu-tu.

Marja Luiza czyniła usiłowania aby zjednać sobie także Krystynę. Ale młoda dziewczyna z właściwą sobie przenikliwością poznała od-razu, że matka jej należała do ko-biet, o których mówi się, że mają ptasi mózgi. Przejęła ją to smut-kiem, ale aby nie martwić ojca udawała, że jest także zadowolona. Niemniej stosunki między matką i córką, mimo dobrych chęci z obu stron, pozostawały napięte. Kry-styna nie godziła się na udział w banalnym życiu matki, nie chciała tracić czasu na konferencje z mo-dystkami, odwiedzanie magazynów i życie światowe.

Lorry zdawał sobie sprawę z róż-nicy w sposobie żony i córki. Ale nie okazywał tego po sobie i wi-docznie czuł się szczęśliwy, nadsk-

kując żonie i spełniając jej wszyst-kie życzenia. Nieraz Krystyna, wi-dząc jak w toku pracy odrywa się aby pójść z żoną na jakąś wizytę czy zabawę, pozwalała sobie na del-ikatną uwagę. Ale on puszczał to mimo uszu, a pewnego razu rzekł do niej:

— Moje dziecko. Nie mogę teraz poświęcać się wyłącznie pracy. Mu-szę część jej przerzucić na współ-pracowników. Matka twoja czuła by się dotknięta, gdybym ją zostawił po całych dniach samą. Zrozumiesz to później, gdy wyjdiesz zamaż. Życie małżeńskie ma swoje wy-mogi...

Krystyna słuchała go ze zdumie-niem.

— Oto do czego doprowadziła go ta kobieta! — pomyślała. — Życie jego było tak proste, łatwe, pracowite i pożyteczne, a teraz stał się powierzchownym światowcem. Czyni to, co dawniej najwięcej lek-ceważył, porzucił swoje studia nau-kowe, doświadczenia, stara się ro-bić tylko dobre interesy, nie dla sie-bie, ale dla niej.

Lorry zmarł nagle podczas wy-kładu w Sorbonie. Rzucono mu się na pomoc. Wszystko naprzóżno.

Po jego śmierci rozłam między Krystyną a matką zaostrzył się jeszcze bardziej. Już w pierwszych dniach, z kondolancją do pani Lorry przybywali ci, dla których śmierć głośnego chemika była wypadkiem życia paryskiego, natomiast do Kry-styny zwracali się towarzysze pra-cy zmarłego i uczeni z całego świata.

Krystyna i jej matka sądziły, że wspólna żaloba zbliży je bardziej do siebie, ale było wprost przeciwnie. Każda z nich urobiła sobie inny obraz zmarłego. Nie mogły o nim mówić ze sobą; i na innych po-lach brakło pomostu porozumienia. Po upływie kilku tygodni przyszły do przekonania, że wspólne życie jest męką dla obu stron. Młoda dziewczyna przeprowadziła się do skromnego apartamentu w sąsied-nim domu i spędzała większą część dnia w laboratorium. Prowadziła dalej pracę, przerwaną przez śmierć ojca. Zajęła się przeglądaniem jego skryptów, notatek, zawierających jego odkrycia naukowe. Postanowi-ła wydać je drukiem. Przy tej pra-cy powoli powstać zmarłego nabiera-ła dla niej nowego życia, stawała się jej coraz bliższa. Zcawiała się, że wrócił do niej, że go na nowo odzyskała na wyłączną własność.

Czasami odwiedzała Marję Luizę — myśląc pobłaźliwie:

— To przecież jednak moja mat-ka!

Słuchała cierpliwie jej paplaniny i uśmiechała się do niej jak do dziec-ka.

Czuła, że teraz ona była silniej-sza. Każda z nich otrzymała swoją część. Marja Luiza odnowała ser-ce człowieka, który ją uwielbiał — ale Krystyna odziedziczyła część niezniszczalną: umysł i sławę swo-ego ojca. Pracując teraz nad wyda-niem pośmiertnym jego dzieł i pro-wadząc dalej jego odkrycia, połą-czyła się z nim węzłem tak silnym, że nawet śmierć rozzerwać go nie zdołała.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprńskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Katna 54), L. Czyńskiego (Rokocińska 53).

„DNI SZOPENOWSKIE”. — Pod przewodnictwem prof. W. Lewandowskiego odbyło się w wydziale oświaty i kultury zarządu miejskiego posiedzenie komitetu „Dni szopenowskich”.

Na posiedzeniu tem postanowiono w marcu urządzić dla najszerzej sfer publiczności 3 koncerty, poświęcone twórczości nieśmiertelnego kompozytora, muzyce popularnej i pieśni ludowej. Koncerty te odbędą się w teatrze popularnym i sali Zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana przy ul. Przędzalnianej.

BRUDY W DOMACH. — Starostwo grodzkie, na wniosek wydziału zdrowotności publicznej, ukarało w drodze administracyjnej za anty-sanitarny stan posesji grzywnami od 25 do 120 zł. 23 właścicieli nieruchomości.

ZJAZD NACZELNIKÓW SKARBOWYCH — W piątek, dnia 29 b. m. rozpocznie się w łódzkiej izbie skarbowej dwudniowy zjazd naczelników urzędów skarbowych z terenu województwa łódzkiego. Zjazd poświęcony będzie zagadnieniom podatkowym, wyjaśnieniu szeregu instrukcji i okólników, które weszły w życie w ostatnich miesiącach.

Naczelnicy urzędów złożą sprawozdanie z sytuacji gospodarczej w poszczególnych ośrodkach województwa. Obradom przewodniczyć będzie prezes Kucharski. Spodziewany jest przyjazd delegata ministerstwa skarbu.

PLACE LEKARZY I DENTYSTÓW SZKOLNYCH. — Ministerstwo oświaty ustaliło normy plac kontraktowych lekarzy i dentystów szkolnych. Lekarze i dentyści zatrudnieni kontraktowo w ogólnokształcących szkołach średnich i za wodowych otrzymywać będą 14 zł. za godzinę pracy. Liczbę godzin tygodniowej pracy ustala kuratorjum. W szkołach zawodowych godzina pracy tygodniowo przypadać będzie na 30 uczniów, zaś w szkołach, posiadających warsztaty lub internaty godzina pracy tygodniowo wypada na 20 uczniów.

WYMIENIANIE 10-ZŁOTÓWEK. Wycofane z obiegu banknoty 10 złotych będą wymieniane przez Bank Polski jeszcze przez trzy lata, t. j. do 31 grudnia 1937 r. Posiadacze banknotów 10-złotowych mogą do tego czasu zwracać się do wszystkich oddziałów Banku Polskiego w całym kraju.

Na prowincji, a zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, zdarzają się wypadki oszukańczych manipulacji w związku z wycofaniem banknotów. Grasują oszuści, którzy za wycofane banknoty proponują połowę wartości.

Opłaty od służby domowej ustalone

Nowy ryczałt ubezpieczeniowy dzieli służące i dozorców na parę kategorii

Sprawa opłat ubezpieczeniowych od służby domowej i dozorców domowych została wreszcie załatwiona. Ministerstwo zatwierdziło projekt opłat, który według wszelkiego prawdopodobieństwa uzyska moc obowiązującą.

Projekt ten dzieli służbę domową na trzy kategorie, stosownie do zarobku miesięcznego. Kategorję pierwszą tworzą służące, zarabiające do 30 zł., drugą — zarabiające do 60 zł., a trzecią — zarabiającą powyżej 60 zł. miesięcznie. Osobną kategorję stanowią służące przychodnie. Dozorcy domowi podzieleni zostali na cztery kategorie: na zarabiających do 45 zł., do 75 zł., do 100 zł. i powyżej 100 zł. miesięcznie.

Projekt zaznacza, że podział ten ma być stosowany w Warszawie i w większych ośrodkach. Na prowincji służba domowa podzielona jest na dwie grupy, a mianowicie na zarabiającą do 30 zł. i powyżej 30 zł. miesięcznie. Dozorcy domowi również podzieleni zostali na prowincji na dwie kategorie: na zarabiających do 45 zł. miesięcznie i wyżej. Dla każdej

Zbyteczny wyjazd zagranicę! Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepsze mamy w kraju! **Woda Gorzka Morszyńska i Naturalna Sól Morszyńska** są lekami w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. Do nabycia w aptekach i drogerjach.

z tych kategorii przewidziane są inne stawki ryczałtowych opłat łącznie z opłatami na rzecz funduszu pracy. Wyjątek stanowią dozorce domowi w Warszawie, zarabiający powyżej 100 zł. i dozorce na prowincji, zarabiający powyżej 45 zł. miesięcznie. Dla tych kategorii opłaty na świadczenia obliczane będą według norm obowiązujących ogół pracowników fizycznych.

Na prowincji opłata od służby przychodnie wyniesie zł. 2 gr. 55.

Na prowincji opłata od służby domowej, zarabiającej do 30 zł. wynosi zł. 5.75, a od służby, zarabiającej powyżej 30 zł. — zł. 8.92.

Nadmienić należy, że wynagrodzenie w naturze nie wchodzi w rachubę przy obliczaniu podstawy do wymierzania opłat ubezpieczeniowych.

Na prowincji opłaty od dozorców domowych, zarabiających do 45 zł. miesięcznie wynoszą zł. 4.54.

Dozorcy prowincjonalni, zarabiający powyżej 45 zł. placą stawki ubezpieczeniowe według norm, obowiązujących ogół pracowników, przy czym do zarobków w gotówce doliczać należy wartość utrzymania i mieszkania, o ile je otrzymują. Wartość tę oszacowano w normach od 10 do 15 zł. miesięcznie.

Powwyższe opłaty ryczałtowa obejmują wszystkie rodzaje ubezpieczeń, jakie wprowadziła ustawa scaleniowa.

W wypadkach, w których

służba domowa, lub dozorecy domowi nie podlegają pewnym kategoriom ubezpieczeń, stawki powyższe są odpowiednio niższe. W najbliższych dniach ubezpieczalnie otrzymają oficjalne zarządzenia, po czym rozeszła one pracodawcom służby domowej i dozorców odpowiednie wezwania płatnicze za czas od 1 stycznia r. b.

* * *

Na zebraniu dozorców domowych przy udziale około 300 osób uchwalona została rezolucja, w której dozorce domagają się od min. op społecznej wstrzymania nowych ustaw do chwili polepszenia się warunków materialnych dozorców domowych, gdyż w obecnych ciężkich warunkach w jakich żyją, nie są w możności płacić akładek na ubezpieczenie społeczne.

Kto może tramwajami jechać bez biletów?

W myśl ustalonych przepisów, prawo bezpłatnego przejazdu tramwajami łódzkimi ma policja mundurowa i to tylko na przednim pomoście ostatniego wagonu dodatkowego. W wypadku gdy dodatkowych wagonów niema, przedstawiciel policji mundurowej może zająć miejsce na przednim pomoście wagonu motorowego.

W jednym pociągu tramwajowym może zająć bezpłatnie miejsce maksymalnie 3 policjantów.

Oficerowie policji mogą zająć bezpłatnie miejsce w każdej części tramwaju, bez względu na ilość jadących bezpłatnie.

Poza to z bezpłatnego przejazdu tramwajem mogą korzystać strażacy w mundurach, spieszący do pożaru i to tylko w wypadku dużego pożaru, o wybuchu którego alarmują syreny fabryczne.

Poza wyżej wymienionymi tylko osoby, posiadające specjalne karty, wydane przez dyrekcję K. E. L. mogą korzystać z bezpłatnego przejazdu tramwajami łódzkimi.

Dziś

Wszyscy mówią tylko o niebywałym wrażeniu filmu, wyświetlanego

W GRAND-KINIE

p. t.

WIELKA KSIĘŻNA ALEKSANDRA

w wersji niemieckiej

z **Marią Jeritzą, Leo Slezak'em i Szöke Szakall'em** w rol. główn.

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i P. A. T.

Początek o godz. 4-ej

Pierwszy tunel łódzki

Budowa wiaduktu nad ulicami Tramwajową i Wysoką rozpocznie się na wiosnę

Ulice Tramwajowa i Wysoka połączone są przedwojennym tunelem, przez który trudno przedostać się nawet w pozycji nachylonej. Wybudowanie wiaduktu kolejowego umożliwiłoby połączenie tej rozdzielonej torem kolejowym, dzielnicy tramwajem. Po kilku letnich staraniach udało się wreszcie zarządowi miejskiemu wyjednać w ministerstwie komunikacji umieszczenie w budżecie pewnej sumy na budowę pierwszego tunelu łódzkiego. Ministerstwo wstawiło zł. 250.000, z tem zastrzeżeniem, że zarząd m. Łodzi umieści w swoim budżecie na

ten cel co najmniej zł. 150000. Gmina miejska sprawę tę dawno uregulowała, tak, że obecnie, do dyspozycji min. komunikacji, które prowadzić będzie roboty przy budowie wiaduktu i tunelu, istnieje 400 tysięcy zł. na r. 1934.

Ponieważ koszt wybudowania tunelu wynosi 1,200.000 zł., a czas trwania budowy obliczono na trzy lata, jest rzeczą pewną, że wiadukt oddany zostanie do użytku w r. 1937. Roboty rozpoczną się na wiosnę b. r. i ministerstwo zatrudni przy nich kilkuset bezrobotnych.

Pustelnik



- Dlaczego osiedlił się pan na tej bezludnej wyspie?
- Chcę zapomnieć, zapomnieć...
- Co pan chce zapomnieć?
- Właśnie... Zapomniałem...

13 wypadków tufusu

zanotowano dotąd w Łodzi

Wydział zdrowotności zarządu m. Łodzi stwierdził jeszcze jeden wypadek duru plamistego w domu przy ulicy Rybnej nr. 3. Jedną osobę podejrzana o dur plamisty, przesłano do szpitala miejskiego w Raogoższcu, na oddział chorych zakaźnych.

Dotychczas na terenie Łodzi zanotowano 12 przypadków duru plamistego, a obec-

nie przebywa w szpitalu 1 osoba ze stwierdzonym dudem plamistym oraz dwie osoby podejrzane pod obserwacją.

Epidemia duru plamistego została opanowana w zarodku przez miejskie władze sanitarne, mimo to prewencyjne przepisy sanitarne, w kwestji zwalczania chorób nagminnych na terenie naszego miasta obowiązują w dalszym ciągu.

Uroczystości pogrzebowe w Brukseli

transmituje dziś rano radiostacja łódzka

Dzisiaj odbędą się uroczystości pogrzebowe belaterskiego króla belgów, Jego Królewskiej Mości Alberta I, który zginął tragiczną śmiercią w Ardenach.

W związku z tem rozgłosz

łódzka Polskiego Radja postanowiła transmitować uroczystości pogrzebowe z Brukseli.

Transmisja rozpocznie się punktualnie o godz. 11 rano i trwać będzie do godziny 13. (r)

Tomaszów

WIZYTA DELEGACJI CIESZYNA
Wczoraj bawiła w Tomaszowie delegacja miasta Cieszyna w celu zapoznania się z urządzeniem tomaszowskiej gazowni. Poza tem delegacja zwiedziła fabrykę sztucznego jedwabiu, ratusz i Niebieskie Źródła.

KOŁO REZERWISTÓW
Przy tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu utworzone zostało koło rezerwistów. Liczy ono obecnie już 500 członków. Poza tem zorganizowano kurs obrony lotniczo-gazowej, który prowadzi Beatus. Kurs PCK przy TFSJ liczy 600 członków, prowadzi lekarz miejski dr. Szyszkowski.

CHOROBY ZAKAŻNE

Wydział zdrowia publicznego zanotował w dniach od 1 do 15 b. m. 17 wypadków odry, 2 błonicy, 7 błonicy, 2 ospy wietrznej, 2 krztuśca, 4 gruźlicy i jeden wypadek pokąsania przez psa podejrzanego o wściekliznę.

DYSKUSJA U REWIZJONISTÓW.

W czwartek, dnia 22 b. m. o godz. 9.15 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym sjonistów - rewizjonistów przy ul. Nawrot 8, wieczór dyskusyjny n. t. „Problemy VI konferencji rewizjonistycznej”. Wstęp wyłącznie dla członków i wprowadzonych gości.

Ernest Lubitsch

Gary Cooper
Fred. March
Miriam Hopkins

Czy może być lepsza konstelacja??

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Ratownictwo gazowe Propaganda filmowa dla szkół

W dniu 20 lutego w kinie oświetlowym na Wołnym Rynku odbyło się próbné wyświetlenie filmu pt. „Ratownictwo ogólne i przeciwgazowe”. Na pokazie obecni byli przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża, inspektoratu szkolnego oraz wydziału oświaty i kultury zarządu m. Łodzi.

Celem zapoznania młodzieży szkolnej z ratownictwem w wypadkach ataków gazowych, oraz celem propagandy ratownictwa, film ten wyświetlany będzie bezpłatnie dla uczniów wyższych klas szkół średnich i powszechnych.

Zaznaczyć należy, że poszczególne szkoły będą film propagandowy oglądać w terminie, wyznaczonym przez inspektorat szkolny.

Dowcipny pracownik ulotnił się z pieniędzmi

Jakub Betke, właściciel składu chemiczalnicy (Piramowicza 5) zgłosił się do policji i zameldował, że Herbert Pilcer (Kopernika 21) przywłaścił sobie 7,000 zł. na jego szkole.

Betke wręczył Pilcerowi tę sumę na zakup artykułów chemicznych. Po otrzymaniu pieniędzy Pilcer nie wrócił więcej i nie dostarczył również chemiczalnicy, na które pobrał pieniądze.

Policja wdrożyła dochodzenie i poszukiwania za defraudantem.

Antywojenny „piknik” w lesie Młodzież komunistyczna skazana na kary od 8 miesięcy do 3 lat więzienia

W związku z kongresem antywojennym w Amsterdamie, łódzki okręgowy komitet związku młodziarzy komunistycznej otrzymał polecenie rozwinięcia szerokiej akcji, która miałaby na celu propagowanie hasła antymilitarnych, i spowodowanie dotarcia ich zwłaszcza do młodzieży w wieku poborowym.

W tym celu organizowano zloty członków K. Z. M. P. pod nazwą „antymilitarnych” lub „antymilitarnych”, na których wygłaszano referaty, mające za zadanie zwalczanie armji — oraz przygotowanie odpowiednich uchwał na kongres.

Pierwszy taki zlot miał się odbyć w dn. 17 kwietnia 1933, lecz ze względów organizacyjnych przełożony został na dzień 9 sierpnia 1933 r. Nosił on charakter masowy i przeznaczony był dla członków całego okręgu łódzkiego. Zlot był zakonspirowany, jednak władze policyjne drogą konfidencką dowiedziały się o miejscu i czasie, w jakim zlot miał się odbyć i delegowały na miejsce zbiórki wywiadowców policji tajnej i mundurowej. Rzeczywiście w opisanym dniu w lasku w pobliżu Janowa, koło Widzewa od-

był się zlot obelany przez kilku dziesięciu uczestników, którzy na widok otaczającej ich policji, rozpięchli się na wszystkie strony. Policji udało się zatrzymać 30 uczestników, z których po wyegitimowaniu i przesłuchaniu w urzędzie śledczym, zatrzymano 9, resztę zaś z braku dowodów winy zwolniono. Zatrzymani zostali: B. Braun, G. Kotek, Sz. Glasman, T. Adler, S. Bryks, Ch. Gerszonowicz, Z. Gildner, Ch. Rotman i F. Rozensztajn, którzy za organizację zlotu i uczestnictwo w nim odpowiadali wczoraj przed sądem okręgowym.

Z wywodów świadków dowiedzieliśmy się, że główny oskarżony Braun wymienionego dnia przemawiał do zgromadzonych, oraz że przemówienie jego nosiło charakter wystąpienia antypaństwowego. Braun mianowicie nawoływał do prze-

ciwstawienia się próbom wszelkiego rodzaju wojny, jak również zachęcał poborowych, będących na zebraniu, do utrzymywania kontaktu z partją komunistyczną wówczas, gdy będą odbywali służbę wojskową. To samo miało odnosić się do organizacji przysposobienia wojskowego, jako podatnego terenu do agitacji komunistycznej.

Na przewodzie ustalono, że w trakcie rewizji znaleziono i oskarżonych 4 kartki, zapisane chemicznym ołówkiem, zawierające uchwały, powzięte na zlocie.

Pozatem u oskarżonego Bryksa znaleziono listę składek zbieranych na wysłanie delegata na kongres antywojenny młodzieży.

Oskarżeni usiłowali wiecowa nadać charakter zabawy leśnej i po tej mniej więcej luźnej obronie, starając się przedstawić oskarżonych jako tych, którzy szukali w lesie bądź rozrywki, bądź odpoczynku.

W zasadzie żaden z pod sądnych do inkryminowanego czynu się nie przyznał.

Sąd wydał wyrok moce której skazał B. Brauna na 3 lata, G. Kotka na 2 lata, Sz. Glasmana na 1 rok, a pozostałych na 8 miesięcy więzienia.

Likwidacja strejku w firmie J. Richter

Konflikt i strejk, powstały w zakładach włókienniczych firmy Józef Richter przy ul. Skorupki został w dniu wczorajszym zlikwidowany. Jak wiadomo, tłem zatoru było niewypłacenie robotnikom załogoci.

Na wczorajszej konferencji, zwołanej z inicjatywy inspektora obwodowego, Rutkiewicza, przedstawiciele firmy oświadczyli, iż gotowi są wypłacić zaległych zarobków wskutek w ciągu najbliższych kilku dni. W odpowiedzi na to delegaci robotników zakomunikowali, że o ile dyrekcja zapewni ich, że najpóźniej do soboty wszystkie postulaty zostaną uwzględnione, natychmiast odwołają strejk.

Ponieważ firma zapewnienie takie złożyła, związki wezwały jeszcze wczoraj strejkujących 800 robotników do podjęcia pracy. Popołudniu fabryka została uruchomiona.

Odczyty

W dniu 23 b. m. w piątek o godz. 19 związek peowuków — koło w Łodzi — urządza dla swych członków (Sienkiewicza 23) odczyt pt. „Nowy ustrój samorządowy”. Odczyt wygłosi p. Mieczysław Kalinowski, dyr. zarządu miejskiego w Łodzi.

ODCZYT P. C. K. W NOWYM LOKALU

W niedzielę, dnia 25 b. m. w sali stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi, ul. Piotrkowska 113, (prawa oficyna, parter, ostatnie wejście) o godzinie 12 min. 30 staraniem sekcji odczytowej czerwonego krzyża dr. Karol Ryder wygłosi odczyt na temat: „O zadaniach czerwonego krzyża w czasie pokoju”.

ODCZYT P. STEBELSKIEGO W LIDZE PAŃSTWOWCÓW.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w lidze państwowców przy ul. Wólczańskiej pod nr. 17, odczyt p. Adama Stebelskiego z Warszawy p. t. „Geneza i istota konfliktu polsko-rosyjskiego”.

Liga państwowców urządza cykl odczytów, poświęconych gruntownemu oświetleniu stosunków Polski z Rosją, kulturalnego oddziaływania, węzłów politycznych, zarówno wrogich, jak i przyjaznych. W odczycie dzisiejszym, piętym z kolei, omówione będą zagadnienia politycznej rywalizacji obu narodów w przeszłości i wskazówki, jakie stąd wypływają dla przyszłości.

Prelegent, urodzony i wychowany w Łodzi, pracuje stale jako historyk w Warszawie, był uczestnikiem niepodległościowego ruchu „Zarzewia” i jednocześnie historykiem tej organizacji.

Trup kobiety na sznurze

Dwa wstrząsające samobójstwa

Wypadek wstrząsającego samobójstwa zanotowano w dniu wczorajszym w domu przy ul. Piotrkowskiej 166. W domu tym mieszka krawiec S. Kirszenbaum wraz z żoną Marją i dzieckiem, kilkumiesięcznym synem. O godz. 8 przed wieczorem Kirszenbaum wyszedł z mieszkania. Żona jego kładła właśnie dziecko spać.

Przed północą Kirszenbaum wrócił do domu. Otworzył drzwi i zapalił światło. Wtem przeraźliwy okrzyk rozdarł ciszę nocną. Zbiegli się sąsiedzi, przybyła policja. Jak się okazało, na framudze drzwi we-

wnętrznych wisiał trup Marji Kirszenbaum.

Zwłoki odcięto i zabezpieczono do czasu komisijnego zbadania. Przyczyną samobójstwa była najprawdopodobniej depresja psychiczna.

W mieszkaniu rodziców przy ul. Zakątnej 41, popełnił samobójstwo 21-letni Stanisław Krajewski. Młodzieniec wypił znaczną ilość kwasu solnego. Lekarz pogotowia, po przeplókaniu denatowi żołądka, pozostawił go pod opieką rodziców.

Przyczyną samobójstwa był brak pracy.

Roboty brukarskie

winni otrzymać przedsiębiorcy cechowi

W lokalu cechu brukarzy odbyło się walne organizacyjne zebranie członków cechu brukarzy województwa łódzkiego w związku z zatwierdzeniem nowego statutu oraz rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowem.

Zebranie odbyło się w obecności przedstawiciela władzy nadzorczej dr. Łukasiewicza przy licznych udziałach członków cechu.

Nowy zarząd cechu przedstawia się następująco: starszy cechu inż. Szcześniak, członkowie zarządu:

W. Matz, K. Kuczyński, E. Piątkowski, T. Czekalski.

W toku obrad postanowiono wytosować memoriał do komisarza zarządu miejskiego inż. W. Wojewódzkiego o przydział robót brukarskich przedsiębiorcom cechowym.

Memoriał uzasadniający korzyści wynikające dla miasta przez zaniechanie wykonywania robót brukarskich systemem gospodarczym w ręce osób i komisarzy Wojewódzkiemu delegacja cechu w najbliższych dniach.

Dźwiękowy Kinoteatr

„MUZA”

(dawniej „Luna”)

Dziś
premiera!

Najpiękniejszy film egzotyczny wytwórni FOXA

Zakazana melodia

Egzotyczna pieśń miłości, którą wolno było śpiewać raz w życiu i tylko ukochanej kobiecie
Walka dwóch kobiet: pięknej poganki i wyrafinowanej Amerykanki o miłość Księcia z Rajskiej Wyspy.

W roli głównej męskiej czarujący artysta o znieśławiającym głosie

JOSE MOJICA

W rolach kobiecych:

Mona Maris
Conchita Montenegro



● Nadprogramy! ●

Początek seansów o godz. 4-ej po poł.,
w sob. i niedziele o godz. 12-ej w poł.

Tandemne automaty odstraszały łodzian

Wśród powodów wynalazków jakimi chlubi się XX wiek na pierwszy plan wysuwają się bezspornie automaty. Dążymy wyraźnie do automatyzacji życia pod każdą postacią, chcemy stopniowo wyeliminować pracę rąk ludzkich, zastąpić ją maszyną. Uczani wszystkich krajów i narodowości poświęcają swój talent, całą wiedzę i umiejętność by stworzyć nowy wynalazek, nową maszynę, która zastąpi człowieka. Chcemy automatów...

Łódź europeizuje się w dość szybkim tempie. Miasto nasze, drogą stopniowej ewolucji, przekształca się z prowincjonalnej dziury, zmieniła swe oblicze. Z prądami, jakie zawędrowały th z zachodniej Europy, przybyły do Łodzi automaty. Najpierw uliczne, potem na dworcach, wreszcie automatyczne wagi, automatyczne bary...

Zdawałoby się, że pójdziemy bardziej naprzód, że stopniowo Łódź uzyska coraz więcej automatów. Tymczasem tak nie jest! Łodzianie wyraźnie stronią np. od ulicznych automatów, wydających czekoladki czy cukierki. Dlaczego się tak dzieje? Czy łodzianie są zafocani?

Nie, stanowczo nie! Jako ludzie interesu lepiej jeszcze, niż kto inny, rozumieją konieczność postępu. Dlaczego więc stronią od ulicznych automatów? Odpowiedź prosta: bo zawiodły.

Niewątpliwie każdy już był świadkiem takiego widowiska. Przed ulicznym automatem stoi człowiek i wali pięścią w żelazny pancerz. Potem aspakają się, ostrożnie pociągają za rączkę, potem szarpie ją w zdenerwowaniu, wreszcie odchodzi, machnąwszy beznadziejnie ręką.

Ten człowiek jest ofiarą automatu. Wrzucił 20 groszy, chciał czekoladkę. Tymczasem automat pieniądze wziął, a czekolady nie dał. Nie pomogło kołatanie, szarpanie i pukanie. 20 groszy przepadło.

Czasem automat okazuje się wspaniałomyślnym. Wrzucił człowiek 20 groszy, a wylecą trzy czekoladki. Ale to rzadki wypadek i człowiekowi, któremu się to przytrafi, nie pozostaje nic innego, jak śpieszyć do najbliższej kolektury i kupić los na loterję. To wybitny szczęściarz!

Oczywiście w takich warunkach wiema mowy o dalszej popularyzacji tak przyjętych w całym świecie automatów. Kto bowiem raz zawiedzie się, nie prędko będzie chciał jeszcze raz zaryzykować najdrobniejszą bodaj monetę.

Automaty uliczne okazały się w Łodzi do niczego!... Nie twierdzimy, że obliczone były na głupotę ludzką, że były pomysłem człowieka, który chciał nieuczciwie zarobić. Poprostu są tandetą... (H)

Do Palestyny

Onegdaj wyjechała z Łodzi do Palestyny większa grupa turystów, wśród których było wiele osób ze sfery handlowo-przemysłowej, inteligencji zawodowej i t. d. M. i. wyjechali: znany przemysłowiec i prezes spółki akcyjnej M. i T. Pikielni p. Tobjass Pikielni, wice-prezes Centr. Zw Kupców (Plotkowska 10), p. Leon Mazur, dyrektor Izby Rzemieślniczej, Dr. Jakób Kacembogen.

W Warszawie spotkali się oni z większą grupą turystów z całego kraju i razem wyruszyli specjalnym pociągiem przez Lwów do Konstancji skąd już wczoraj odplynęli okrętem „Polonia” do Jaffy.

Turyści ci zdają jeszcze przybyć do Palestyny na tradycyjne uroczystości prymowe, będą mogli spędzić w kraju święta wielkanocne, a później (w kwietniu) zwiedzić Targi Lewan-tyńskie, wszystkie bowiem byli zaopatrzeni w indywidualne paszporty i wiza z ważnością do 3 miesięcy.

Wszystkie formalności dla powyższej grupy (paszporty, wiza i t. d.) załatwił Wydział Turystyczny Organizacji Sjonistycznej, który już przystąpił do zorganizowania nowych grup. Terminy najbliższych wycieczek zostały wyznaczone na 5 i 19 marca. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela biuro Organizacji Sjonistycznej, Śródmiejska 29.

Straszny wybuch benzyny

Sześć tragicznych wypadków przy pracy

Wypadki przy pracy zdarzają się serjami. Parę dni jest cicho, aż nagle, ze wszystkich stron alarmują o niebezpiecznych wydarzeniach w fabrykach Łodzi i okęgu przemysłowego.

Dzień wczorajszy był niejako rekordowym. Zanotowano 6 wypadków przy pracy, przy czym jeden śmiertelny. We wszystkich interwenjowało pogotowie ubezpieczalni społecznej.

Pierwszy wypadek zdarzył się na terenie Rudy Pabjanickiej w zakładach Pierwszej polskiej farbiarni i wykończalni jedwabiu (dawn. Artur Meister).

W parterowej przybudówce urządzono prowizoryczny magazyn benzyny, niezbędnej dla produkcji. Jeden z robotników fabryki, po zacierpięciu benzyny, pozostawił kadz ołwartą, nie bacząc na to, że w pobliżu znajduje się piecyk, rozpalony do czerwoności. Po kilku minutach do przybudówki weszli dwaj inni robotnicy, również po benzynę.

W momencie, kiedy otworzyli drzwi,

buchnął im w twarz gryzący gaz,

a w sekundę później

trysnęła na nich benzyna i objęły ich płomienie.

Krzyk nieszczęśliwych robotników zaalarmował kolegów którzy pospieszili na pomoc.

Jak się okazało, na skutek wybuchu benzyny, robotnicy: Klemens Bobrowski (Piaskowa 69) i Alfred Rost (Żwirki

72) zostali silnie poparzeni. Przybyły lekarz pogotowia skonstatował u obu ogólne poparzenia I i 2-go stopnia. Rost uległ

kontuzji twarzy, klatki piersiowej i obu rąk,

Bobrowskiemu

grozi utrata wzroku.

Pierwszy przewieziony został

KINO

„ROXY”

NARUTOWICZA 20

Dzisiaj i dni następnych!

Wstrząsający film współczesny najnowszej produkcji europejskiej 1934r.



wg. głośnej powieści znakomitego B. Kellermana odznaczonego złotym medalem.

Arcydzieło, które wprowadziło w zdumienie cały świat!!!

Arcydzieło, zdarzające się raz na dziesiątki lat.

Nadprogr. Najnowszy tygodnik Foxa

Początek o godz. 4 ej po pol.

po opatrunku do domu, drugi w stanie bardzo ciężkim do szpitala ubezpieczalni.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, kto ponosi winę za spowodowanie tragicznego wypadku.

Drugi wypadek,

śmiertelny w skutkach,

wydarzył się na terenie zakładów przemysłowych firmy Kruische i Ender. Robotnik tej fabryki Stanisław Mikołajczyk (Złota 32) uległ zatruciu kwasem. Wezwano doń lekarza z bezpieczni, lecz pomoc okazała się bezskuteczna. Mikołajczyk zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

W fabryce firmy Ejtingon (Radwańska 30) robotnica Józefa Chasik (Garapicha 88) w trakcie manipulowania przy maszynie doznała ciężkiej kontuzji ręki.

Walec maszyny wciągnął jej dłoń głęboko w tryby.

Lekarz pogotowia skonstatował stan niebezpieczny i przewiózł ofiarę pracy do szpitala.

Stanisław Borowiec, szofer zamieszkały w Radomsku przy ul. Jachowicza 15, uległ złamaniu prawej ręki podczas puszczania w ruch samochodu ciężarowego. Odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala.

Przy ul. Radwańskiej uległ przygnieceniu przez spadającą z wozu pacę tragarz Jan Rzepa (Rokicińska 11). Przewieziono go do szpitala.

Dzisiaj słuchamy z La Scali oratorium Lorenza Perosiego „Mojżesz”

Zgodnie z naszą zapowiedzią rozgłośnia łódzka Polskiego Radja transmituje dzisiaj o godz. 9-ej wieczorem oratorium Perosiego p. n. „Mojżesz”.

Niewątpliwie transmisja ta, tak zresztą jak i dotychczasowe transmisje z „La Scali” medjolańskiej, wzbudzi wśród szerokiego rzesz radiosłuchaczy duże zainteresowanie.

Aby uprzystępnąć radiosłuchaczom zrozumienie tej audycji, nie będzie od rzeczy, jeśli podamy tu garść informacji, dotyczących tego utworu.

Oratorium zawdzięcza swoje powstanie kościelowi. Pochodzenie oratorium i ich styl jest dotąd kwestią sporną. Ścierają się różne poglądy: jedni widzą w oratorium operę bez inscenizacji, inni uważają je za cykl kantat, chóralnych i partii solowych.

Kathi G Meyer wystąpiła z hipotezą, wywodzącą początki oratorium z pieśni, śpiewanych na cześć świętych. Dawniej, w wiekach średnich, w czasie nabożeństwa wykonywano dźwięki wzięte z Pisma Świętego, w ten sposób, że jeden ze śpiewaków recytował odpowiedni tekst Ewangelii wierni zaś śpiewali właściwy dialog, toczący się między działającymi osobami. W celu wykonania tych pieśni tworzyły się specjalne bractwa. Zebranie tych bractw, których celem była kontemplacja, odbywały się w t. zw. „oratorium”, co znaczy „dom modlitwy” — stąd nazwa oratorium.

Prócz modlitw i rozważań zebrani śpiewali pełne prostoty pieśni pochwalne t. zw. „laudi”, przeważnie w układzie trygłosowym. Laudi były albo lirycznym wylewem uczucia, albo treść czerpały z Ewangelii i w muzyce nadawały jej formę dialogowaną w ten sposób, że poszczególne zwrotki śpiewały na-

przemiań dwa chóry, odpowiadając sobie w sposób antyfoniczny. W tych dialogach chóralnych tkwią właśnie zarodki formy oratoryjnej.

Oratorium p. n. „Mojżesz”, które usłyszymy w czwartek jest utworem, skomponowanym w wieku 29-tym. Twórcą tego oratorium, *****

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Pracujemy wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia sepb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.

Ceny niskie.

Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL

Czynny do godz. 7-ej.

CAPITOL

wyświetla dzisiaj i dni następnych!

Czarujący poemat miłosny o fascynującej treści

Reż. John M. Stahl'a p. t.

Zaledwie wczoraj...

Żywa karta uczuć i namiętności ludzkich, owiana czarem sentymentu i poświęcenia.

Role główne w wykonaniu świetnego zespołu gwiazd Uniwersalu:

MARGARETTA SULIVAN

JOHN BOLES

BARRY NORTON

Co usłyszymy dzisiaj przez radio?

7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt

12.05 Piosenki rewjowe z płyt

12.35 Koncert szkolny z filharmonii warszawskiej (Muzyka romantyczna i polska).

15.30 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

15.40 Kocert zespołu salonowego.

16.40 Przegląd czasopism kobiecych.

16.55 Arje operetkowe i pieśni wyk. Adama Raczkowskiego.

17.20 Recital altowiolisty Stefana Schleichkorna. (Sonata Hindemitha, Perpetuum mobile Novacka, drobne utwory).

18.00 Odczyt p. t. „Zagadnienia handlu w Polsce”.

18.20 Słuchowisko z Wilna „Niespodzianka” pg. Rostworowskiego.

19.25 Odczyt aktualny.

20.02 „W dniu urodzin Szopena” — prelekcje wygłosi L. Binental; Koncert fortepianowy E-moll z tow. orkiestry odegra Zofja Rabczewiczowa.

20.57 Transmisja z teatru „La Scala” w Medjolanie „Mojżesz” — oratorium Lorenza Perosi.

W przerwie I-ej „O oratorium „Mojżesz” — wygl. Karol Stromenger.

W przerwie II-ej „Skrzynka pocztowa techniczna”.

W przerwie III-ej Feljeton p. t. „Nowa biografia Ignacego Paderewskiego” — wygl. Jerzy Szapiro.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Koenigswusterhausen (1571)

17.15 Kwartet smyczkowy F-moll Haydna.

21.15 Symfonia z uderzeniem w kotły Haydna.

Lipsk (382)

22.25 Kwartety fortepianowe Brahmsa E-moll i Dworzaka B-dur.

Hamburg (332)

20.10 Symfonia VI Czajkowskiego.

22.35 Enrico Mainardi (wiołoco la) gra Koncert B dur Boccheriniego i Adagio z warjacjaami Respighiego.

Kalundborg (1261)

20.10 Operetka Offenbacha „Księżniczka z Trapezundu” (fragmenty).

Paryż (1756)

21.00 Kwartety smyczkowe Beethovena nr. 13 i Ravela, Pieśń.

Strasburg (349)

21.30 Koncert (M. in. Symfonia włoska Mendelssohna).

Londyn (251) i Szkocja (285)

22.45 Recital skrzypcowo - organowy (Alla breve i Sonata Bacha, Suita Rheinbergera, 2 utwory Regera).

North Reg. (449)

20.30 Utwory Strawińskiego (Fantazja na orkiestrę, Suita wiosna i Koncert na skrzypce z fortepianem, Pastorale na skrzypce, Kwartet dęty i fortepian, 5 transkrypcji na skrzypce z fortepianem, Suita letowa „Zar - ptica”).

Bukareszt (364)

19.30 Operetka Szuberta — Berlin „Dom trzech dziewcząt”.

Sottens (443)

20.35 Koncert (M. in. Symfonia i Beethovena, Koncerty fortepianowe Schumana i Korsakowa).

Praga (470)

22.30 Kwartet smyczkowy D-moll Smetany.

Budapeszt (550)

19.30 Symfonia VIII Brucknera.

NOWY ZARZĄD L. K. M.

Na ogólnym zebraniu łódzkiego klubu motocyklowego zarząd na 1934 rok ukonstytuował się następująco:

Prezes — Knapski Bolesław, wiceprezes — Andrzejak Marjan, sekretarz — Szczygielski Florjan, skarbnik — Wrocławski Wacław, skarbnik — inż. Czajkowski Stefan

gospodarz — Koczyński Stefan

Członkowie zarządu: inż. Skusiewicz Tadeusz, Koleczyński Kazimierz, Staroński Mateusz i Szczepański Feliks

ECCO



Warszawski magazyn rekawiczek ECCO 1.000.000. PRZEJAZD 2

PRZEJAZD 2

rekawiczki damskie i męskie SKORKOWE i TRYKOTOWE w najnowszych gatunkach i fasonach

Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!

Teatr i muzyka

Nofatki

W Mazurze, w zachodniej Oranji, zmarł, przeżywszy 65 lat, szeik Ben hamamusz Hadż Milud. Był to poeta — improwizator, słynny w świecie muzułmańskim. Charakterystycznym jest to, że nie umiał on ani czytać, ani pisać i nigdy nie chodził do szkoły. Teksty zapamiętywał tylko dzięki niezwyklej pamięci. Znal też na pamięć wszystkie stworzone przez siebie poematy i lubił je recytować publicznie. Nie pozostawił jednak po sobie żadnego ani druku wanego, ani nawet pisanego tekstu. To, co stworzył, zabrał ze sobą do grobu.

Został w Moskwie ostatecznie zaprobowany projekt architektoniczny Pałacu Sowietów. Pałac ten mieścić będzie wielką salę na 20 tysięcy osób oraz mniejszą salę na 6 tysięcy osób. Pałac z wzniesionym na szczycie posągami Lenina mieć będzie 415 metrów wysokości. Wysokość samego posągu wynosić będzie 80 metrów. Prace wstępne przy budowie pałacu rozpoczęły się już w roku ubiegłym.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj „Kobieta, która wie czego chce”.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 8.15 wiecz. operetka „Grzeszna noc”.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Dzisiaj

o godz. 8.45 wiecz.

śpiewa

Paolo MARION

pierwszy tenor oper „La Scala” Milano, „Civic Opera House” Chicago, „Opera Reale” Roma i „Wiener Staatsoper” Wiedeń.

Występ Paola Marion — tenora nad tenorami — będzie największym wydarzeniem w życiu artystycznym Łodzi.

Szczegóły w programach.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji

KONCERT PAOLO MARION

Dzisiaj przyjeżdża do Łodzi tenor Paolo Marion, który uświetni 9 koncert mistrzowski w sali filharmonij o godz. 8.45 wiecz. Prasa wyraża się entuzjastycznie o tym wyjątkowym śpiewaku, który jest pierwszym tenorem opery La Scala w Medjoanie, Civic Opera House w Chicago, Operze Reale w Rzymie, oraz Wiedeńskiej Państwowej Opery. Znakomity artysta wykona szereg pieśni neapolitańskich i hiszpańskich, oraz arje z oper „Tosca”, „Lohengrin”, „Pajace”, „Faust”, „Aida”, „Furandot”, „Andre Chénier” i in.

DZISIEJSZE KONCERTY.

W związku z przypadającą rocznicą urodzin Szopena dzisiaj Polskie Radio organizuje specjalną audycję okolicznościową o godz. 20.00 na którą złoży się feljton Leopolda Binentali p. t.: „Przyjście na świat Szopena i jego młodość” oraz część koncertowa zawierająca koncert fortepianowy E-moll w wykonaniu prof. Zofji Rabczewiczowej. Orkiestra dyryguje kapelmistrz Józef Ozimiński. Audycję tę transmitują wszystkie stacje niemieckie.

O godz. 20.57 rozgłoszenie P. Ł. transmitują z teatru „La Scala” w Medjoanie trzecią z kolei w sezonie zimowym audycję. Tym razem będzie to oratorium p. t. „Mojżesz” Lorenza Perossi w wykonaniu Giny Cigna (sopran), Carlo Galeffi (baryton), Tino Pasoro (bas). Dyryguje Antonio Guarnieri. W czasie pierwszej przerwy feljton muzyczny na temat transmitowanego oratorium wygłosi p. Karol Stromenger. (r)

IDZIEMY NA DYMSZĘ

Zapowiedziany najweselszy wieczór roku z udziałem Adolfa Dymy, najpopularniejszego króla komików i rewji, wraz z jego pierwszorzędnym zespołem wzbudził wielkie zainteresowanie. Bohater najnowszych komedji dźwiękowych, Adolf Dymy wykona ostatnie przeboje pióra Tuwima, Hemara, Słomińskiego i Schlechtera.

Oprócz Dymy udział biorą 3 gwiazdy music-hallowe: Ela Antoszówna, solistka Morskiego Oka i Rex, jedyna przedstawicielka tancerów akrobatycznych, Varia Laska — królowa cygańskich romansów, oraz słynna pianistka jazzowa Felja Birzińska.

Wieczór Dymy odbędzie się w filharmonji w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 6.30 wiecz.

BILETY ULGOWE I WYCIECZKI

Oddział teatr. art przy stow. Kultur Liga wydaje bilety ulgowe do wszystkich kin na wszystkie seanse po cenach niższych.

ODDZIAŁ TURYST. — KRAJOZNAWCZY

Wycieczki: dn. 24 bm. w sobotę o godz. 16 zbiorowe zwiedzenie wystawy drzeworytów „Sowiety i Polska”

W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 11 rano do szkoły głuchoniemych „Ezras - Ilmim”.

Zbiórka na powyższe wycieczki w lokalu Kultur Ligi, Zachodnia 68 (front parter), sekretariat otwarty jest codziennie od godz. 9 rano do 10 wieczór.

WIADOMOŚCI SPORTOWE
Batalja narciarzy w Solleftea
Trzy pierwsze miejsca Finlandji w 18-ce
St. Marusz najlepszy z polaków

SOLLEFTEA, 21. 2. (Tel. wł.) — W środę rozpoczęły się międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo FIS w uroczej klimatycznej miejscowości szwedzkiej Solleftea. Ostatecznie w mistrzostwach narciarskich bierze udział dziesięć narodo-

wości, a mianowicie trójka państw skandynawskich Norwegji, Szwecji i Finlandji, Austriji, Anglii, Polski, Szwajcarii, Niemiec i Japonji. Mimo zabiegów gospodarzom nie udało się pozyskać Czechosłowacji nawet za cenę obietnicy przydziele-

nia jej w roku przyszłym mistrzostw FIS. Czechosłowacja ze względu na kontuzję Bartoua nie posiadała szans, na jakikolwiek sukces.

Polscy zawodnicy startują tylko w konkurencji złożonej, w konkursie skoków otwartych i wreszcie w biegu sztafetowym 4x10 km. W maratonie narciarskim na przestrzeni 50 km. zgłosiły się tylko państwa skandynawskie, które mają tu najwięcej do powiedzenia.

Kulminacyjnym punktem jest rozumie się kombinacja, a więc bieg na 18 km. i konkurs skoków. Do biegu na 18 km. zgłosiło się 157 zawodników z czego 59 do kombinacji.

Mistrzostwa FIS rozpoczęły się biegiem na dystansie 18 km. Pogoń była bardzo ładna i mroźna. Termometr wskazywał 7 stopni poniżej zera.

Rozumie się, iż narciarze państw skandynawskich stanowiący klasę dla siebie byli w biegu tym bezkonkurencyjni i zajęli najlepsze lokaty. Bieg ten zakończył się dużym sukcesem narciarzy fińskich, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca, w tem jedno przez byiego trenera polaków Lappalainena.

Zwycięstwo odniósł Nurmela, który dystans ten przebył w czasie 1 godz. 4 min. 24 sek. Na drugim miejscu figuruje Saarinen (Finlandja) czas 1:05:35, na trzecim miejscu Lappalainen z czasem 1:06. Czwarte miejsce przypadło Nueggo ladowi zawodnikowi szwedzkiemu, który uzyskał wynik 1:06:10. Jak widzimy czołowa grupa walczyła już nie o minuty lecz sekundy.

Rozumie się, że w tej konkurencji polacy musieli zająć dalsze lokaty, chociaż czasy uzyskane przez nich są bardzo dobre. Startowali Łuszczek, Karpiel, Andrzej i Stanisław Marusz, Br. Czech.

Najlepszy wynik uzyskał Staszek Marusz, który jako 63 z kolei przybył pierwszy z polaków w czasie 1:14:36. Drugim z kolei był mistrz Polski i Czechosłowacji Broniek Czech na 70 miejscu z czasem 1:14:36. Karpiel zajął 77 miejsce, mając o 5 sekund gorszy wynik. Na 102 lokacie znalazł się Łuszczek a wreszcie Andrzej Marusz na 109 miejscu; czas 1:23:32. Wynik ten jest gorszy od zwycięzcy biegu o przeszło 19 minut.

Największe szanse z zawodników polskich posiada Stanisław Marusz, który swą lokatę w kombinacji może poprawić w konkursie skoków, a tu przecież uchodził za specjalistę.

W czwartek odbędzie się konkurs skoków do kombinacji, następnego natomiast dnia bieg sztafetowy 4x10 km. oraz obradować będzie międzynarodowy kongres narciarski, na którym Polskę reprezentować będzie m. Bobkowski.

Pogoń, Legja i Cracovia wyruszają na zagraniczne tournée

POGOŃ lwowska została zaproszona na tournée do Belgji i ostatecznie kierownictwo klubu zaproszenie to zaakceptowało. Pogoń rozegra w dniach 5 — 13 maja pięć meczów w Belgji i północnej lub wschodniej Francji. Wyjazdem Pogoni zainteresowały się polskie władze konsularne we Francji i podjęły starania, by Pogoń mogła rozegrać dwa mecze w Strasburgu i Metz z tamtejszemi drużynami, noszącymi nazwy tych miast Pogoni po rozegraniu spotkań we Francji północnej i Belgji, udałaby się przez Luksemburg do Strasburga i następnie drogą przez Szwajcarię powrócić do Polski.

LEGJA warszawska w tych dniach również otrzymała zaproszenie z Belgji. Drużyna stołeczna miałaby również odbyć tournée po Bel-

gji, rozgrywając spotkania w paru miastach. Sprawa wyjazdu Legji nie jest jeszcze zdecydowana i możliwe lepiej byłoby, ażeby pozostała w domu, bowiem forma tej drużyny jest narazie nieznaną, a wspomnienia z roku ubiegłego nie są dla Legji zbyt pochlebne.

CRACOVIA prawdopodobnie weźmie udział w rozgrywkach o puchar Nitry, z których to rozgrywek w roku ubiegłym wyszła zwycięsko. Organizatorzy A. C. Nitra zachęcają wielkim sukcesem sportowym tego turnieju postanowili imprezę tę powtórzyć również i w roku bieżącym. Na zawody zaproszona będzie przedewszystkiem Cracovia. Początek startować mają: jedna drużyna jugosłowiańska oraz drużyny czeskie Nitra i Sparta względnie Slavia.

Dwa obozy kondycyjne dla lekkoatletek przed wyjazdem na igrzyska do Londynu

Zarząd Polskiego związku lekkoatletycznego postanowił zorganizować kondycyjny obóz treningowy przy centralnym instytucie wychowania fizycznego na Bielanach dla wybitniejszych lekkoatletek. Obóz ten trwać będzie w dniach 12 — 29 marca, a w skład jego wejdzie 12 — 15 zawodniczek. Obóz ten będzie miał na celu przygotowanie naszych zawodniczek do startu na igrzyska światowe, które odbędą się w Londynie 9 — 11 sierpnia.

Obóz powyższy będzie pierwszym obozem kondycyjnym, a niezależnie od tego zarząd PZLA zamierza zorganizować następny, również na Bielanach, tuż przed wyjazdem drużyny reprezentacyjnej do Londynu. W lipcu odbędą się również trzy zawody: między innymi przewidziany jest start kilku czołowych zawodniczek w dniu 1 lipca w Berlinie, w dniach 7 i 8 lipca w Warszawie na mistrzostwach Polski i zawody eliminacyjne (w tym samym terminie mistrzostwa męskie

w Poznaniu), 15 lipca mecz kobiety Polska — Niemcy w Warszawie, a w dniach 28 i 29 lipca zawody eliminacyjne o mistrzostwo Polski w pięcioboju.

Kierownikiem obozów treningowych będzie kpt. Baran, a trenerem p. Cejzik. Ostateczny skład obozu ustalony zostanie w pierwszych dniach marca. Narazie komisja sportowa PZLA zawiadomiła poszczególne okręgi, iż w ramach brane są następujące zawodniczki:

- WARSAWA: Walasiewiczówna, Nowacka, Manteufflowna, Celzikowa, Schabińska.
- ŁÓDŹ: Wajsołówna, Smętkówna, Janowska, Kwaśniewska.
- ŚLĄSK: Orłowska, Sikorzanka, Orłówna, Plucikówna.
- KRAKÓW: Freiwaldówna, Gottliebówna, Jasna.
- POZNAŃ: Jasińska, Alińska, Świdzka.
- POMORZE: Gackowska.
- LWÓW: Baciukówna.
- BIAŁYSTOK: Tokarzewiczówna.

Ligowa Polonia w Łodzi Mecze piłkarskie z Strzeleckim K. S. i W.K.S.

Mimo nieodpowiednich warunków atmosferycznych, niektóre kluby łódzkie nie mają zamiaru przerwać zapoczątkowanego sezonu i w dalszym ciągu zamierzają rozgrywać zawody towarzyskie, by w ten sposób dać swym zespołom odpowiedni trening przed przystąpieniem do rozgrywek o mistrzostwo okręgu.

Do rzędu tych klubów w pierwszym rzędzie należą WKS., Strzelecki K. S. a następnie i LTSG., które obok Wimy pierwsze ukazały się na boiskach po przerwie zimowej.

Na najbliższą niedzielę przewidziany jest mecz towarzyski LTSG z WKS, który odbędzie się na nowym boisku WKS. Narazie niewiadomo czy Strzelecki K. S. również ujrzymy w najbliższą niedzielę, na tomśm pewnym jest, iż klub ten, nawiązawszy petraktacje z ligową Polonią warszawską sprowadza ją

na dwa mecze do Łodzi. Polonia gościć będzie w naszym mieście w dniach 17 i 18 marca i rozegra spotkanie z WKS i Strzeleckim K. S. Mecze te będą dostatecznym sprawdzianem formy drużyn, które w roku bieżącym pierwsze zapoczątkowały sezon piłkarski w Łodzi.

Narciarski bieg z przeszkodami Orlewicz zdobył puchar Kornela Makuszyńskiego

ZAKOPANE, 21. 2. (tel. wł.) — W środę odbył się w Zakopanem po raz 5 tradycyjny bieg narciarski z przeszkodami o puchar wędrowny Kornela Makuszyńskiego. Start i meta na Lipkach. Trasa niemal zupełnie widziana dla publiczności, długości 3000 mtr., najczęższą była szeregiem przeszkód naturalnych i sztucznych. Startowało 30 zawodników. Zwy-

ciężyl Orlewicz w czasie 23.04 przy dwóch okrążeniach trasy. 2) Nowacki (Wisła) 23:54, 3) Berych (SNPTT) 24:37. 4) Gabrys (Wisła). Wśród juniorów wygrał Bochenek (Wisła) w czasie 25:27 przed Szczerbą.

Zawodom przypatrywała się liczna publiczność, m. in. Kornel Makuszyński. Zwycięzca otrzymał puchar przechodni, a inni zawodnicy książki z dedykacją autora.

Kapitały szukają lokaty w Łodzi

Na łódzkim rynku pieniężnym pojawiła się znaczna ilość wolnej gotówki

Ostatnio daje się zauważyć na rynku pieniężnym Łodzi stały wzrost płynności. Wyrazem tego jest zwiększona podaż pieniądza, wyrażająca się w wolnych, szukających odpowiedniej lokaty kapitałów, jak również odpowiednia zmniejsza stopy procentowej. Stopa procentowa, według której banki prywatne nabywają pierwszorzędny materiał wekslowy waha się od 7 i pół proc. do 9 proc. rocznie, przyczem, nawet przy tej wysokości, banki odznaczają brak odpowiedniego materiału. Wskutek tego banki posiadają znaczne kwoty wolnej gotówki, pochodzącej z wkładów.

Proces obniżki stopy procentowej na wolnym rynku pieniężnym dokonał się może jeszcze szybciej, aniżeli analogiczny ruch na terenie bankowości, a więc na rynku reglamentowanym. Rozpiętość między stopą na wolnym rynku pieniężnym, na t. zw. „ulicy“ a stopą pobieraną przez banki od pierwszorzędnego materiału, albo nie istnieje faktycznie, albo wynosi ułamek procentu. W tych warunkach rynek wolny konkuruje dość wydatnie z bankami w popycie na najlepszy materiał i rynek uliczny występuje nie tylko w nagłych wypadkach, jako rezerwa w wypadku zapotrzebowania na gotówkę, ale często jako normalny nabywca materiału wekslowego.

Oprócz kapitałów biorących udział w procesie gospodar-

czym w postaci transakcji dyskonterskich istnieje na rynku bardzo poważna ilość kapitałów wolnych szukających jakiejś lokaty, nawet ewentualnie zaangażowania się w interesie na dłuższą metę.

Na omówienie zasługują listy zastawne, jako lokata kapitałów.

Przy obecnych notowaniach listów, stopa ich rentowności wynosi poniżej 10 proc., t. j. na poziomie stopy dyskonterskiej od pierwszorzędnego materiału wekslowego. O ile się zważy, że stopa powyższa stanowi każdorazowo granicę, która reguluje w Łodzi przy-

ływ i odpływ kapitałów od listów do weksli i odwrotnie, wyciągnąć należałoby wniosek, że

dalsza zwyżka notowań listów zastawnych jest mało prawdopodobna.

O ile oczywiście stopa dyskontowa na wolnym rynku nie ulegnie również dalszemu obniżeniu.

Dolar bez zmian Kurs funta uległ obniżce

W dniu wczorajszym zanotowano na rynku łódzkim słabą tendencję dla dolara i funta. Specjalnie dotkliwie odczuły to funty angielskie, których

kurs w obrotach prywatnych zniżkował od zł. 27.20 w żądaniu, do zł. 27.00 w placeniu przy dużej podaży i minimalnym zapotrzebowaniu. Dolar nie uległ zmianie kształtu się w granicach od zł. 5.36 do zł. 5.35. Podaż i popyt na dolary była średnia. Pod znakiem słabszej tendencji notowano dolary złote, za które żądano zł. 8.99, wobec braku zapotrzebowania, do transakcji wogóle nie dochodziło.

Bank Polski płacił przy średnich obrotach, za dolary zł. 5.31, zł. 5.32, zł. 5.34 za funty zł. 27.05. Kurs dolara pozostał w porównaniu z przedwczoraj bez zmiany, kurs funta wydatnie obniżono.

Bez traktatu handlowego

rozwickają się mają stosunki gospodarcze polsko-niemieckie

Toczące się od dłuższego czasu rokowania handlowe z Niemcami wyjaśniły już szereg zasadniczych momentów, przedewszystkiem zaś pozwoliły, jak slychać, na ustalenie, iż w chwili obecnej nieaktualna jest jeszcze sprawa zawarcia traktatu handlowego, chodzi jedynie o zawarcie układu o likwidacji wojny celnej. Układ taki przywracałby między obu państwami normalny stan beztraktatowy, przyczem w poszczególnych dziedzinach mogłyby być zawierane dodatkowe porozumienia i układy.

Według wiadomości, zaczerpniętych w niemieckich kołach gospodarczych, rokowania idą bardzo opornie pomimo dobrej woli obu stron; wobec tego trzeba się liczyć z tem, że nie tygodnie, lecz miesiące, o ile nie lata, upłyną, zanim rokowania te będą ukończone. Obie strony zrezygnowały z ostatecznego traktatu handlowego. Ze strony niemieckiej istnieje dążność do zawarcia przynajmniej prowizorium na podstawie cel autonomicznych. Lecz Niemcy wierzą, że nawet po podpisaniu takiego porozumienia

przemysł ich będzie miał otwartą drogę do Polski. Mało nadziei żywią Niemcy, by Polska poszła na ustępstwa celne. Ponieważ wyrzekli się nadziei definitywnego traktatu z największym uprzywilejowaniem, przeto obstają Niemcy w rokowaniach o prowizorium przy tem, aby wytwory niemieckiego przemysłu były natychmiast dopuszczane na rynek polski na podstawie kompensacji, któraby jednak nie łamała wytycznych niemieckiej polityki rolnej, a polegały na ułatwieniach przewozowych dla tranzytu polskiego. Niemieckie koła gospodarcze obstają nadal przy pełnej samowystarczalności rolniczej Rzeszy i nie chcą przywozu rolnego z Polski, zwłaszcza przywozu świń, o co znowu zabiegają koła rolnicze polskie. Niemcy przeto gotowi są dać tytułem kompensaty dla Polski specjalne ułatwienia w tranzycie, zwłaszcza przez Hamburg. W przyszłości większa część polskiego eksportu (zwłaszcza węgla i żelaza) szłaby w tym kierunku. Koła agrarne niemieckie wszakże kładą nacisk, aby wysyłki polskie przez Hamburg na tychmiast szły dalej i nie pozostawały na rynku niemieckim. Niemcy są gotowe — zapewnia korespondent — odbierać stały kontyngent węgla z polskiego Górnego Śląska.

Dalszy spadek eksportu

Wywóz włókienniczy kurczy się katastroficznie

Na podstawie danych izby przemysłowej eksport włókienniczy według poszczególnych gatunków za czas od 1 do 31 stycznia r. b. przedstawiał się następująco: przędza wełniana barwiona i niebarwiona ok. 85.000 kg., zł. 917.008, tkaniny wełniane ok. 4.800 kg. zł. 43.458,13, tkaniny półwełniane ok. 5.500 kg. zł. 52.559,60, przędza wignjowa — 548 kg. zł. 600, przędza bawełniana barwiona ok. 12.800 kg. zł. 23.448, tkaniny bawełniane białe ok. 2.000 kg. zł. 12.000, tkaniny bawełniane barwione ok. 28.600 kg. zł. 103.279,73, materiały filcowe wełniane przeszło 4.000 kg. zł. 41.551, materiały dziane z jedwabiu sztucznego ok. 90 kg. zł. 56, rękawiczki z jedwabiu sztucznego ok. 52 kg. zł. 3.235, pończochy — 175 kg. zł. 5.390, wyroby dziane bawełniane ok. 14.000 kg. zł. 73.242, koszule — 621 kg. zł. 4.297, wyroby tkaniny wełniane ok. 500 kg. zł. 24.900,90, koszule bawełniane — 107 kg. zł. 1.069, płaszczki i palta bawełniane — 627 kg. zł. 5.000, płaszczki i palta wełniane i półwełniane ok. 1.400 kg. zł. 1.955, odzież męska i dziecięca ok. 59.000 kg. zł. 354.571, stożki — 50 kg. wartości zł. 336.—

Ogółem eksport w styczniu wyniósł 219.901,40 kg. wartości zł. 674.606,87, co w porównaniu z grudniem r. ub. wykazuje dalszy poważny spadek.

Według krajów przeznaczenia eksport styczniowy przedstawiał się następująco: Anglja zł. 32.000, Afryka Południowa zł. 51.000, Afryka Północna zł. 406, Austria zł. 40.000, Brazylja zł. 15.000, Bułgaria — 9 tys., Chiny zł. 75.500, Grecja zł. 54 tys., Jugosławja 24 tys., Kolumbia 71 tys., Rumunja 72.505, Szwecja zł. 12 tys., Egipt zł. 5 tys., Danja 7 tys., Finlandja zł. 2 tys., Indje Brytyjskie zł. 20.000, Palestyna zł. 52 tys., Persja zł. 3.500, Rosja zł. 13.571, Holan-

dja zł. 118 tys., Francja zł. 600, Belgja zł. 14 tys., Chili zł. 300, Norwegja zł. 1.270, Argentyna zł. 3.500, Kanada zł. 1000, Irlandja zł. 3.600, Włochy zł. 496, Marokko 37 tys., Szwajcercja zł. 8 tys., Węgry zł. 8 tys., Tanger zł. 1000, Tunis zł. 1.300 Nowa Zelandja zł. 715.

Przędzy wełnianej niebarwionej wywieziono 51 000 kg. za 624 409 zł.

Upadłości, nadzory, układy

W sprawie upadłości Chaima i Elki małż. Grinbaum, właścicieli przedsiębiorstwa drobnej sprzedaży pończoch (Nowomiejska 19) sąd handlowy zatwierdził układ z wierzycielami, który przewiduje spłatę należności na 15 proc. bez kosztów i procentów w 3 równych ratach rocznych po 5 proc. każda, z których zapłata pierwszej raty nastąpi w rok od uprawomocnienia się układu, a następne 2 co pół roku.

Sąd uznał zawieszenie wyplat przez nich za usprawiedliwione i zakwalifikował ich do przywrócenia czei kupieckiej.

Sąd umorzył postępowanie w sprawie upadłości Salomona Goldberga.

W upadłości tej syndyk masy stwierdził, iż upadły nie posiada majątku, oraz, że żaden z wierzycieli nie interesuje się losami upadłości.

Z tych względów zgłosił wniosek o umorzenie upadłości.

W sprawie upadłości firmy „Jakub Aron Grinstein i S-ka” oraz jej

właścicieli sąd zamianował sędzią komisarzem s. h. M. Neufelda.

W sprawie upadłości Spółki Akc. Przemysł Włókienniczy Michał Glaser odbyło się ostateczne zebra nie sprawdzonych i przyjętych wierzycieli do masy.

Na zebraniu adw. Glatter w imieniu firmy zaproponował wierzycielom spłatę należności w wysokości 15 proc. bez kosztów i procentów w pięciu równych rocznych ratach, licząc zapłatę pierwszej raty w rok po uprawomocnieniu się układu.

Układ przyjęto głosami 71 wierzycieli, reprezentujących sumę 982.988 zł. na ogólną liczbę przyjętych do masy 52 wierzycieli na zł. 1.283,911.

Przeciwko zawarciu układu zgłosiło opozycję 18 wierzycieli.

Złóż dziś ofiarę na marynarkę wojenną

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupoo
Dolary	5.37	5.35
Budowlana	42.—	41.75
Dolarówka	54.—	53.75
Inwestycyjna	108.75	108.50
Stabilizacyjna	57.50	57.—
Bank Polski	87.50	87.—
8 proc. Łodzi	51.—	50.75
Sytuacja wyczekująca.		

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach nieco zwiększonych Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.32. Notowano kursy dewiz: Belgja 123,80, Holandja 357 (-5), Kopenhaga 121,50, Londyn 27,15 (-10), Nowy Jork 5,35 (-0,5), wyplata telegraficzna na Nowy Jork 5,35,50 (-0,5), Oslo 136,70 (-30), Paryż — 34,93,50, Praga 21,99 (-4), Sztokholm 140,25 (-35), Szwajcercja 171,39 (-6), Włochy 46,50 (-16), W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 210,60 (-40), W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209,75 (-25), korona czeska w zaofiarowaniu 21, szyling austriacki 97,75 (-25), frank szwajcarski 171,15 rubel złoty 4,67 — 4,70, dolar złoty 8,98 (-4), rubel srebrny 1,41, bilon 0,66.

AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty były niewielkie. Notowano: Bank Polski 87, Lilpopy 11, Ostrowieckie 22,25. Transzacje dokonane a nienotowane: Cukier 16,25, Węgiel 12,50, Haberbusch 30, Nobel 0,85. Za akcje Modrzewowa chciiano płacić 3,20, za Starachowice 10,35.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza, zwłaszcza dla pożyczek dolarowych. Większych obrotów dokonano: 7 proc. stabilizacyjną i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 procentowa budowlana 41,80 — 41,90 (plus 5), 4 proc. dolarowa 53,80 (-5), 4 proc. inwestycyjna serjowa 112,50, 5 proc. konwers. 57,50 — 58,20 (plus 20), 5 proc. kolejowa — 55,25 — 55,50, 6 proc. dolarowa 67,50 — 67,75 (plus 25), 7 proc. stabil. 57,63 — 57,75 — 57,50 (plus 12), odcinki po 500 dolarów 58,38 (plus 63). Listy i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. ziemskie 52,75 — 52,50, 7 proc. ziemskie dolarowe 41,75 (plus 25), 8 proc. Warszawy 54,25 — 54 — 54,13 (-25), 8 proc. Łodzi 50,40 8 proc. Kalisza 48, 5 proc. Kalisza 57, 8 proc. Piotrkowa 47, 10 proc. Radomia 41,50 — 41,75. Transzacje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestyc. zw. 107,50 (-25), 8 proc. dillonowska 80, 7 proc. ska 61,38 — 61,59, 7 proc. warszawska 61, 5 proc. państwowa renta ziemska 58, 3 proc. renta ziemska odcinki po 1000 złotych 70, odcinki po 500 zł. 83, 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 em. 49,50.

Niema już zlej cery!

Racjonalne masaże i pielęgnowanie odpowiednimi środkami wyszlachetnia i wydelikatnia naskórek, oraz usuwa przysuszone zmarszczki etc

Institut de Beauté

POMA

Piotrkowska 121 poprzeczna ofiarna, I piętro Tel. 155-55



Przejazd 2

Dziś

BUSTER KEATON

w filmie „POŚREDNIK MIŁOŚCI”

Następne programy:

Parada rezerwistów

w rol. gł. Dymśa, Walter, Mankiewiczówna, Sielański

Przygoda na Lido

w roli głównej PICCAVER

Zabawka

w roli głównej EUGENJUSZ BODO

Jaką mnie pragniesz

w roli głównej GRETA GARBO

Bezdomni muzykanci

w rolach główn. PAT i PATACHON

Polski tytuł nie ustalony

w rolach głównych: FLIP i FLAP

Szturmowa Brygada

artyści wytwórni SOWKINO



Główna 1

Dr. med.
Niewiażski
Chor. weneryczna, skórne i moczopłotowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.
Wołkowyski
Cegielniana 4 tel. 216-90
Choroby weneryczne, moczopłotowe i skórne
przyjmuje od 9-1 i od 5-9 wiecz w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Dr. med.
M. JAKOBSON
chirurg
Wieloletni asystent na Ośrodku Złamań K. CH.
Spec. Chirurgia Kości (Złamania kości i zwłknięcia)
D-ra STERLINGA 22 (Nowo-Targowa) Telef. 174-42

Do akt. Nr. Km. 2282, 440/33 i 220/34
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 91
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lutego 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Andrzeja 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, maszyny do pisania i radioaparatu
oszacowanych na łączną sumę zł. 1490 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, d. 6.2.34 r.
Komornik (-) M. Lipiński

Do akt. Nr. Km. 1333/33
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 91
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 lutego 1934 r. o g. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 75 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: ubrań i pał męskich oszacowanych na łączną sumę zł. 4200 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 9.2.34
Komornik (-) Marian Lipiński



KONKURENCJA
w Zakładzie Fryzjerskim Damsko-Męskim
W. Kupka, Południowa 12, róg Piłsudskiego
Salon Męski Salon Damski
Golenie z kol. 15 gr. Strzyżenie 40 gr.
Strzyżenie 30 „ Ondulacja 80 „
Strzyżenie chłopca 20 „ ze strzys. 1.— zł.
Mycie głowy 20 „ wodna z myciem 1.50
Masaż 20 „ Manicure 30 gr.
UWAGA: W piątki, soboty i święta ceny golenia 20 gr. Strzyżenie 40 gr. Manicure 40 gr.
Salon damski i męski zostają prowadzone przez najlepsze sily fachowe. OBSŁUGA PIERWSZORZĘDNA.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego, załatwia wszelką korespondencję. Piotrowska 24, m. 7, dawniej Traugutta.

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, SREBRO, biuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, RÓŻNA BIUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. H. Lisak, Piotrkowska 5**

Różne

TANÓW nowoczesnych wyucza prywatnie Zygmunt Henrykowski, Cegielniana 21, tel. 168-43. Lekcje w grupach i pojedynczo

SAMOTNYM, chronicznie chorym, stały pobyt tanio. Sanatorium „Salsus” Kraków. 1994-6

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz medycyny weterynaryjnej

M. A. Reich

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.

Nowotna, II p. Tel. 175-77
Ceny licznikowe.

NA ŚLIZGAWCE przy 11-go Listopada 16, najlepiej spędzisz wolny czas przy dźwiękach muzyki. Wejście 25 gr. 602-4

BRANŻA spożywcza poszukuje agenta, wprowadzonego w sklepach. Oferty sub. „Fachowiec” do Administracji.

POSZUKIWANA karmicielka (mamma) od zaraz do 6-tygodnia dziecka. Zgłosić się Nowomiejska 3, m. 25. Salomonowicz.

POTRZEBNA wykwalifikowana kucharzka od zaraz. Cukiernia B. Bruska, Łódź, ul. Piotrkowska 70.

DO WYNAJĘCIA słoneczne 6-pokojowe mieszkanie z holami, I piętro, naprzeciw parku Staszica. Wiadomość: tel. 122-40. 689-2

RUPTURY



(przepukliny), skrzywienie kręgosłupa (garby), skrzywienie nóg i kolan, gruźlica kości, płaskie bolące stopy (plattfuss) i wszelkie inne kalectwa!

Specjalne lecznicze gumowe ortopedyczne bandaże mojej metody umiejscawiają pod gwarancją radykalnie nawet najstarsze i najniebezpieczniejsze ruptury (przepukliny) wszelkiego rodzaju u mężczyzn, kobiet i dzieci.

Obniżenie żołądka i trzewi usuwam przez założenie specjalnych indywidualnie dopasowanych bandaży brzusznych.

Na skrzywienie kręgosłupa (garby) lecznicze gorsety ortopedyczne na gruclicę kości aparaty ortopedyczne. Na płaskie bolące stopy specjalne wkłady ortopedyczne według modeli gipsowych. SZTUCZNE RECE I NOGI.

Specjalny zakład dla leczniczej ortopedji

Spec. ortop. **O. PETRYKIEWICZ** ze Lwowa

Łódź, Piramowicza 9 (front, parter), Telefon: 177-09.

Uwaga: Osobiste jawienie się chorych konieczne. (W Zgierz przy ul. Słowackiego Nr. 2 i Nr. 4 (domy własne).

Dr. Neuman

chirurg i ginekolog

przyjmuje od 12-1 i od 7-8.30

Zachodnia 57,

tel. 128-95.

Dr. med.

Heller

Choroby weneryczne, moczopłotowe i skórne

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-3 po po poł.

dla pań oddzielna poczekalnia

OGŁOSZENIA FUCHS'

REKLAMA MIAŁDŻY KRYZYS

Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

Najmilsza najweselsza zabawa
największy i najlepszy program
najtaniej tylko w

Variete-Dancingu
„TABARIN”
Narutowicza 20, Tel. 150-66, 154-60

DZIŚ i codziennie od godz. 5-9 w.
„FIVE”
występy artystyczne.
Konsumcja 80 gr. z obsługą

Od 9 w. do rana
KABARET - DANCING
GAB I HETY
CENY KUCHNI OBNIŻONE!

PRZEBOJOWY PROGRAM
ATRAKCYJNY
Kons. 1 zł.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Niekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 80 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwycięzcy (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sergocynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym na 1 cm kwadratowy 1 zł.

CASINO

Dziś premjera



platinowa
piękność

HARLOW
i **GABLE**

w filmie p. t.

„W TWOICH RAMIONACH”

Arcydzieło o zawrotnym tempie, porywającej treści, kapitalnych scenach.

Nadprogram: Aktualności krajowe i Foxa

Do godz. 6.30 ceny niższe

Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne.

Wielką zmianą w
postępie czasu jest

Otwarcie

filii

Braci Ignatowicz
Piotrkowska 127. Tel. 127-11

Każdy łodzianin zainteresuje się nowo-powstałą placówką filii Braci Ignatowicz, Piotrkowska 127, tel. 127-11.

Zaliczyć ją możemy do nowoczesnego źródła zakupu — w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Wielkie szerokie okna ze wspaniałą wystawą fascynują każdego przechodnia.

W nowoczesnie urządzonej sklepie z elektryczną chłodnią, palarnią kawy, aparatami i młynkiem do kawy są sprzedawane towary tylko pierwszorzędnej jakości.

Firma Bracia Ignatowicz dokonuje zakupów w krótkoterminowych odstępach i tem samem, jest stale zaopatrzona w najświeższe towary.

Nowoczesne kupieckie zasady obowiązują w nowym przedsiębiorstwie, t. j. sprzedac najlepsze towary po najniższej cenie.

Firma Bracia Ignatowicz sumienną i wytrwałą pracą czyni zadość wszystkim życzeniom Szanownej Klienteli.

Bracia Ignatowicz
— rękojmią dobrego towaru.

Ostrzeżenie.

Naskutek tego, że w ostatnich czasach ukazały się w mieście jakieś nieznanne mi osoby, podające się za agentów mojej firmy

Mendel Zandman, Łódź, Kościelna 3 i sprzedają śledzie i inne artykuły, biorąc nawet weksle wystawione na moje zlecenie, a następnie żyrują je moim imieniem, ostrzegam P. T. Klienci, że cały ten proceder jest fałszerstwem. Firma moja żadnych agentów na miasto nie wysłała i wszyscy P. T. Klienci, chcący u mnie kupować, winni się swrócić wprost do firmy Kościelna 3 w podwórzu. Wszyscy, podszywający się pod moją firmę, będą poślgnięci do odpowiedzialności karnej.

Z poważaniem
MENDEL ZANDMAN, Łódź, ul. Kościelna 3

Kierownik techniczny

poszukiwany do większej fabryki pończoszniczej. — Reflektuje się na pierwszorzędna siłę fachową, specjalistę w zakresie fabrykacji na okrągłych maszynach.

Oferty sub. „Fachowiec” do administracji.

Dr. med.

HALTRECHT

choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe

Piotrkowska 10 Tel. 245-21

Przyjm. od 8 rano do 1 pp. i 5-9 w.
w niedz. i święta od 10-1 pp.

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE

dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich
defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez
ślądów szpeczących włosów.

Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Dźwiękowy



Nadprogram: Najnowszy
tygodnik dźwięk. Fox'a

Początek seansów o g. 4-ej

Passe-partouts i bilety wol-
nego wejścia nieważne

Dziś dawno oczekiwana premjera!

Film, którym zachwyca się cały świat. — Gigantyczny arcyfilm reż. genialnego twórcy „FRANKENSTEINA” JAMESA WHALE'A wg. słynnej powieści H. G. WELLS'A

Niewidzialny Człowiek

Rewelacyjne arcydzieło techniki i artyzmu. Największe wydarzenie XX wieku

W rolach głównych:

GLORIA STUART i CLAUDE RAINS